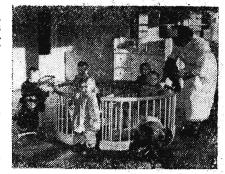
"UPOMINKI" OD MRN W GDAŃSKU DLA KOBIET-W DNIU ICH SWIETA

Trzy nowe przed-szkoła, żłobek oraz przychodnie dla Matki i Dziecka oddała Rada Narodo-wa mieszkankom Gdańska w Mię-Gdańska w M dzynarodowym Dniu Kobiet.

Na zdjęciu: W nowym żłobku przy ul. Chopina.

> CAF - fot. Uklejewski



Dia podniesienia dobrobytu mas pracujących

darzenie polityczne, które sku go Sejmu nada im szczególneuwagę całego narodu, go znaczenia. Tym donioślejsze w tym roku, Mówił o tym przewodnicząże udział w niej bierze dele- cy delegacji Rady Najwyższej gacja Rady Najwyższej ZSRR, ZSRR, tow. Wołkow, stwierktóra przybyła na zaproszenie dzając, że nie ma na świecie Prezydium Sejmu Polskiej Rze takiej siły, która potrafilaby expospolitej Ludowej.

po III Plenum, które wskaza- wzajemnym zaufaniu i poszalo na środki zmierzające do nowaniu interesów narodo-wzmożenia politycznej aktyw- wych obu krajów. Przypominości mas pracujących, nie- nając apel Rady Najwyższej zbędnej dla urzeczywistnienia ZSRR do narodów i parlamen ogólnonarodowych celów, jakie tów o zespoleniu wysiłków i wytyczył nam II Zjazd Partii, niedopuszczeniu do wybuchu Plerwsze tygodnie wielkiej dys nowej wojny, tow. Wołkow po kusji, jaka po III Plenum ob- wiedział: jela caly kraj ujawnily ścisły związek zachodzący realizacja czych a pobudzaniem każdego odpowiedział na ten apel patrioty do aktywnego współ- czyniąc konkretny krok w kie uczestnictwa we współrządze- runku urzeczywistnienia współ niu krajem. Niewatpliwie se- pracy między parlamentami sja sejmowa oprze swe prace różnych krajów na politycznym fundamencie pokoju zaprosił delegację Radorobku III Plenum, pomoże dy Najwyższej ZSRR do Waprzepole całą naszą pracę pań szego kraju, na otwarcie w stwową duchem III Pienum i dniu jutrzejszym sesji Sejmu" zawrze w ksztalt ustawy budżetowej to wszystko, co jest dźwięk wśród naszego narodu, niezbędne dla podniesienia do który żywi serdeczne uczneja brobytu mas pracujących i przyjaźni do Kraju Rad. wzmożenia obronności kraju.

dziły wydarzenia międzynaro- ko wybiega poza granice nadowe, które nie mogą pozostać szego kraju. bez wpływu na naszą również Raz jeszcze podczas naszych politykę. Na wydarzenia to debat sejmowych narody będą zwróciło uwagę III Plenum mogły przekonać się o naszej KC naszej partii, wskazując w pokojowej polityce. Dowiedzą referacie towarzysza Bieruta, się o naszych osiągnięciach, gdybyśmy w sytuacji wytwo- rolniczego kraju uczyniły kraj rzonej przez awanturników im przemysłowo rolniczy, jeden z perialistycznych nie troszczyli przodujących w Europie, Kraj, się o właściwy wkład Polski który dzięki pracy całego naobozu pokoju i socjalizmu. nietwu partii nie tylko zdolał

cieli wojny i dolara, musiała lowymi krokami idzie naprzód wzbudzić czujność wszystkich likwidując wielowiekowe zaludzi, którym drogi jest pokój, cofanie. Kraj, który postawii którym droga jest ich ojczyz- sobie dumne zadanie podniena i którzy nie chcą dopuścić sienia ogólnego dobrobytu i do tego, by raz jeszcze miała kultury społeczeństwa przez stę powtórzyć tragedia 1939 niepowstrzymany rozwój sił roku. Dlatego śledzimy z naj- wytwórczych w calej gospodar wyższą uwagą manewry i za- ce narodowej i w szczególnobiegi, jakie czynia amerykań. ści w rolnictwie. I który zadascy politycy wespół z Adenau- nia te urzeczywistnia i nadal erem, Edenem i Faurem, aby urzeczywistniać będzie. hitlerowski Wehrwskrzesió

ponad 900 milionów ludzi o- rok 1955 odczytywać będzie no bóz pekoju i socjalizmu nie we zadania, jakie przed nim może biernie przyglądać się stoją. Zadania dalszego podnie temu, jak znów te same siły, które wywołały dwie wojny mocnienia naszego państwa, światowe, przygotowują się do ważnego ogniwa światowego trzeciej. Na odbytej w Mos- ruchu pokoju. kwie w dniach 29 listopada -2 grudnia 1954 roku konferencji krajów europejskich w sprawie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie podjete zostały uchwały "odnośnie kroków, jakie trzeba będzie podjąć w celu zapewnienia pokoju w Europie wypadku ratyfikacji układów paryskich".

Pierwszym parlamentem. który szczególowo przedyskutował ostatnie wydarzenia na arenie miedzynarodowej, była Rada Najwyższa ZSRR. Deklaracja Rady Najwyższej ZSRR, uchwalona na sesji 9 wsbazala konkretna droge wiodącą do utrwalenia pokoju.

Na zaproszenie Prezydium Scimu Polskiei Rzeczypospolitei Ludowej przybyła na obrady Sejmu delegacja Rody Najwyższej ZSRR na czele z przewodniczącym Rady Zwiaz ku Rady Najwyższej ZSER. Alekandrem Pietrowiczem Wolkowem, Naród polski ser-Pietrowiczem decznie wita przedstawicieli narodów radzieckich, wypróbo wanych przyjaciół Polski. Obe

aroczna budżetowa sesja oność delegacji Rady Najwyżsejmowa to doniosle wy- szej ZSRR na obradach nasze-

podważyć przyjaźń między na Obrady Sejmu odbywają się szymi narodami, opartą na

> "Składamy wyrazy szczeremiędzy go uznania dla Sejmu polskiezadań gospodar- go, który jeden z pierwszych w interesie

> > Slowa te znajda gorzey od-

Tak oto VI sesja naszego VI sesję sejmową poprze- Sejmu znaczeniem swym dale

byłoby lekkomyślnością które z slabego przed wojną, wspólnego wysiłku całego rodu i dzięki mądremu kierow Gorączkowa krzatanina czci zaleczyć rany wojenne, ale mi

W obrady Sejmu wsłuchiwać sie będzie cały nasz naród. Z Jest rzeczą jasną, że liczący cyfr budżetu państwowego na

WCZASY W ZWIĄZKU RADZIECKIM

Z roku na rok wzrasta w Związku Radzieckim liczba miejsc w sanatoriach i domach ...youzyakowych — w ostatnim roku przybyło ich prawie 3 ty-sięcy.



Na zdjęciu: Grupa urlopowiczów na wycieczce w okolicy Toberdy - przepiękneuzdrowiska w górach Fot - CAF Kaukazu.

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rozpoczął obradu

WARSZAWA (PAP). 16 bm. rozpoczęły się obrady | VI sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, poświęcone polityce zagranicznej rządu PRL, budżetowi państwa na rok 1955 i innym ważnym sprawom pań

Na obrady przybył I sekne tarz KC PZPR. Bolesław Bierut. W ławach rządowych członkowie rządu z preze sem Rady Ministrów Józcfem Cyrankiewiczem na cze W loży dyplomatycznej obecni sa członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przed rozpoczeciem obrad na salę wchodzą przybyli do Warszawy na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL czlon kowie delegacji Rady Naj-

wyższej ZSRR w towarzystwie przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Za wadzkiego, sekretarza PZPR Edwarda Ochaba i członków Rady Państwa.

Gości wita Izba długotrwa lymi oklaskami.

Otwierając VI sesję Sejmu PRL, marszałek Jan Dembowski wita w imienio Sejmu i narodu polskiego delegacje bratnich narodów radzieckich, przedstawicieli Ra | dy Najwyższej ZSRR

"Rada Najwyższa ZSRR-mówi marszałek Dembowski · w deklaracji z 9 lutego br. wystąpiła z inicjatywą współ działania parlamentów róznych krajów w dziele utrzymania i utrwalenia pokoju.

Inicjatywa ta spotkała się z pełnym uznaniem i gorącym przyjęciem ze strony Prezydium Sejmu i Rady

Udział w dzisiejszych obra dach Sejmu delegacji Rady Najwyższej ZSRR jest jeszcze jednym dobitnym potwierdzeniem niewzruszonej

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH

KRAJOW ŁĄCZCIE SIE!

Cena 20 gr

przyjaźni, jaka łączy nasze narcdy.

Odwiedziny naszych drogości radzieckich gich są dla nas źródłem wielkiej radości. Będą one waznym elementem w procesie dalszego jeszcze pogłębienia przyjaźni i współpracy krajów obozu pokoju, wzmocnienia wspólnej walki narodów o pokój, która udaremni wszelkie plany agresji i utrwali pokojowe cie wszystkich narodów.

Witając naszych drogich gości, chcielibyśmy zapewnić ich raz jeszcze o uczuciach głębokiej przyjaźni i braterstwa, jakie żywi naród pol-11 dla narodów wielkiego Kraju Rad, rekojmi naszego bezpieczeństwa i rozwoju na drodze do zwycięstwa socja-

Niech żyje niezwyciężony Związek Radziecki, ostoja pokoju i postepu.

Niech żyje przyjaźń pol-

Izba z mocą podchwytuje wzniesione przez marszałka Dembowskiego okrzyki, urządzając delegacji radzieckiej długotrwałą owację.

Z kolei Sejm przyjmuje następujący porządek obrad

I. Expose prezesa Rady Ministrów o polityce zagranicznej rządu Polskiej Rzeczypospolitei Ludowei.

II. Projekt budżetu państwa

III. Sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1953.

IV. Projekt ustawy o prze-1v. Projekt ustawy o prze-kazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości są-dów wojskowych w sprawach karnych osób cywlinych, funkcjonariuszy organów czeństwa publicznego. Obywatelskiej i służby więzien

V. Omówienie pracy woje-wódzkich zespojów poselskich w Wolszek w sprawie zmlan w regulaminie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

VI. Uzupelnienie składu Rady Państwa.

VII. Zatwierdzenie uchwał Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Mini-strów podletych w okresie mię dzy V a VI sesia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludo-

VIII. Zatwierdzenie dekretów wydanych przez Radę Państwa w okrosie między V a VI sesia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Marszałek komunikute Izbie, że na porządku dziennym posiedzenia znajduje się expose prezesa Rady Ministrów o polityce zagranicznej rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Glos zabiera prezes Rady Ministrów Józef Cyrankie-

DZIS 6 STRON

Nr 65 (1793) Rzeszów, czwartek 17 marca 1955 r.

Dzień naszego województwa

PRZED WIOSENNA

KAMPANIA SIEWNA

Przygotowania

powiatu Krosno

do siewów

(r) W pow. krośnieńskim

(i) Mieszkańcy naszego wo |

GOM i POM zakończyły re monty maszyn do akcji sis wnej przed terminem. POM Miejsce Piastowe przygotowano do siewów 9 ciągników "Zetor" i 5 ciagników "Ursus". Oprócz tego są gotowe maszyny takie jak siewniki zbożowe (13 szt.), nawozojak siewniki

tywatorów. Powiat krośnieński otrzy mał przydział 747,25 ton na wozów azotowych, ton fosforowych, 473,5 ton potasowych.

we (8 szt.), 23 pługi i 10 kul

Material siewny po uwzględnieniu zapasów własnych na reprodukcję, zamówiono: pszenicy jarej na 24 ha, owsa na 18 ha, jeczmienia na 67 ha. Plan reprodukcji owsa wykonano w 110 proc. mimo że takie gromady jak Polany, Tylawa, Cergowa nie wykonały planu.

Do tel pory pow. Krosno z Centrali Nasiennej otrzymał owsa 7,360 kg, jęczmienia reprodukcyjnego 5.000 kg, pszenicy jarej 2.400 kg.

Material siewny podstawą wysokich plonów

(i) Na terenie woj. rzeszowskiego w bezpośredniej wymianie sąsiedzkiej w spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach wymieniono dotychczas ponad 800 ton zboża siewnego. Jak dotąd przodują powiaty: Debica, Gorlice i Mielec.

W Technikum Rolniczym w Weryni pow. Kolbuszowa w jednym tylko dniu wymieniono 8 ton owsa, od miany "Proporezyk" Gospodarze miejscowi chętnie wymieniali zboże własne, uzyskując ta droga dobry material siewny, wyprodukowany na własnym tere-

Za przodującymi powiatami i przykładem Weryni winny pojść jak najspieszniej powiaty Brzozów i Tar nobrzeg-

Społeczeństwo naszego województwa żąda zakazu broni atomowei

X

jewództwa na licznych zebra niach i wiecach żądają zakazu użycia broni atomowej, zaprze stania produkcji i zniszczenia jej zapasów.

Na zebraniach jakie odbyly sie w Dziurdziowie i Hocz wi pracujący chłopi uchwalili rezolucje, w których m. in. czytamy: "My rolnicy powiatu leskiego, skupieni w szeregach Frontu Narodowego calym sercem popieramy uchwałe sesji wiedeńskiej Biura Światowej Rady Pokoju i żądamy zaprzestania produkcji broni atomowej o raz zniszczenia jej zapasów".

Pracownicy Służby Zdrowia powiatu krośnieńskiego zebrani na masówce przed kilku dniami wyrazili solidarność z narodami świa ta walczącymi przeciwko zbrojeniu Niemiec zachodnich oraz przeciw produkcji broni atomowej. W uchwalo nej rezolucji czytamy:

"My lekarze, lekarze-dentyści, farmaceuci i felczerzy —medycy, zebrani na masów ce po wysłuchaniu referetu na temat obecnej sytuacii miedzynarodowei stujemy przeciwko przygoto waniom do nowej wojny, pro dukcji broni atomowej i innej broni masowej zaglady.

Przez stałe wytężanie wysiłków w codziennej naszej

7 tysięcy godzin bez remontu

(r) Traktorzysta POM Ustrzyki Dolne Kazimierz Gochna przejechał 4.500 godzin bez kapitalnego remontu, zobowiązał się on dodatkowo w czasie prac wiosenno - sie wnych przejechać 2.500 godzin bez remontu.

W I kwartale br. od dnia 25 stycznia do 25 lutego zwiózł on 500 m sześć, drzewa z odległości 25 km, a tym samym wykenał 160 proc. normy. Do takich wyników doszedł przez troskliwa konerwację ciągn^{ij}ta. *

POM Ustrzyki Dolne wzywa do przedłużenia współza wodnictwa w czasie akcji wiosenno - siewnej POM Da chnów o jakość prac polowych i szybki termin zakończenia.

Przemysłu Drobnego – najlepszą w kraju Załoga Rzeszowskiego Zespołu Rudownictwa Przemysłu Drobnego za osiągnięcia w IV kwartale ubr. zdobyła tytuł najlepszego zespołu w kraju i sztandar przechodni. Plan roczny został przez Rzewowki.

przyczyniać się bę-

dziemy do umocnienia potęgi

Zaloga

Rzeszowskiego Zespołu

Budownictwa

naszej Ojczyzny".

Zespół

szowski Zespół Budownictwa Przemysłu Drobnego wykonany 101,6 proc. przy czym uzyskano ponadplanowe oszczędności. Osiągnięcia te zostały użyskane przy 94,4 proc. planowego zatrudnienia, co pozwoliło na zmniejszenie funduszu plac o 15,9 proc. ,9 proc. Dzięki stosowaniu nowoczes-

nych metod pracy i współzawod-nictwu, którym jest objęte 92.4 proc. załogi— średnie wykonanie norm przez robotników RZBPD wynosiło w 1954 roku 132,7 proc.

Z POBYTU KRÓLOWEJ BELGII W POLSCE

W dniu 13 marca 1955 r. Królowa Elżbieta Belgijska, honorowy gość Komitetu V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina, zwiedziła Żelazową Wole miejsce urodzenia genialnego kompozytora.



Na zdjedu: Królowa Elżbieta Belgijska w towarzystwie prze-wodniczącego Komitetu Konkursu – Jaro tawa Iwasz dawicza i za-stępcy przewodniczącego Komitetu, wice-ninistra kultury i sztuki Jana Wilczka zwiedza dom rodzinny Chopina. CAF – fot. Baranowski

Rozpoczęły pracę komitoty budowy MDK w Rzeszowie

(i) Z inicjatywy Komitetów Frontu Narodowego powstał projekt wybudowania Młodzieżowego Domu Kultury im. A. Mickiewicza w Rzeszowie na wzór pałacu młodzieżowego w Stalinogro dzie. Dla zrealizowania tego planu powełano już w Rzeszowie Wcjewódzki Komitet Budowy z zastępcą przew. Prez. WRN ob. Michalem Ostrowskim jako przewodniczącym komitetu.

Wojew. Komitet Budowy Młodzieżowego Demu Kuliury rozpoczął już swą pracę W chwili obecacj powstaja powiatowe, mieiskie, gromadzkie, zakładowe i szkolne komitety budowy.

Wojewódzki Kemitet Budr Młodzicżowego Demu Kultury im. A. Mickiewicze mieści się w Rzeszowie, przy ul. Zeromskiego 1, tel. 22-96 a konto jego: 9-9-1111 w I Oddz. Miejskim PKO w Rze

Exposé prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza o polityce zagranicznej rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WYSOKI SEJMIE!

Rząd przedstawi na obecnej sesji projekt budżetu państwa na rok 1955. Jest to ostatni rok — zwycięsko, w trudnej walce i dużym wysikiem polskiej klasy robotniczej, całego polskiego narodu — realizowanego sześcioletniego planu uprzemysłowienia Polski.

W projekcie budżetu państwa odbija się cały plan pra cy rządu na rok bieżący, plan wynikający z uchwał II Zjaz du Polskiej Zjednoczonej Par tii Robotniczej, z rozwijających je donioslych uchwał III Plenum Komitetu Cen-tralnego PZPR, z zadań dalszego uprzemysłowienia naszego kraju, zadań budowy cieżkiego przemysłu - podstawy tego uprzemysłowienia, z zadań walki o szybszy niż dotychczas rozwój rolnic twa, z zadań dalszej walki o wzrost stopy życiowej najszerszych mas uwarunkowany wykonaniem założeń planu w dziedzinie wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych produkcji — z zadań wynikających z oceny międzynarodowej sytuacji.

To już przeszło dziesięć lat trwa wielki wysiłek naszego narodu, aby kraj wykrawwiony, zniszczony przez hitlerowskiego okupanta, wol ny od najeźdźców i wolny od odwiecznych wyzyskiwaczy, napriod w pierwszych latach dźwignąć do życia, od budować z ruin i zgliszcz wo jennych, a po tym rozwijać i umacniać dalej ku sile naszego państwa, ku szcześliwszej przyszłości naszego narodu.

Przez cały ten okres naród nasz ściśle wiązał swój wielki i ofiarny wysiłek w budowie podstaw rozwoju nowoczesnego przemysłu, w budowie socjalizmu -- z walką o umocnienie miedzynarodowej solidarności obozu pokoju i socjalizmu, z walką o to, aby do wspólnej siły obozu narodów wyzwolonych z pet kapitalizmu, obozu, które-mu zwyciesko i chlubnie przewodzi pierwszy kraj socjalizmu, Związek Radziecki, aby do tej wspolnej siły w swoim i we wspólnym interesie wnieść jak największy wkład. Naród nasz w pełni zdaje sobie sprawę, że możliwość zrzucenia jarzma kapitalizmu, nasze niezwykle szybkie tempo rozwoju uprze mysłowienia kraju, pokonanie wiekowych opóźnień zawdzięczamy zarówno sile rewolucyjnej polskiej klasy ro botniczej, działaniu sojuszu robotniczo-chłopskiego, jak i braterskiej pomocy i poparciu ze strony Związku Radzieckiego.

Naród nasz zdaje sobie również sprawę z tego, że możność dalszego rozwijania naszych zdobyczy, możność dalszego budownictwa wspar ta jest nie tylko o nasze wła sne siły, o nasz wysiłek, ale o pomoc wzajemna i poparcie ze strony wszystkich krajów wielkiego obozu socjalizmu i pokoju.

To poparcie jest nie tylko rekojmią sukcesów naszego pokojowego budownictwa. Nasze braterskie i sojusznicze stosunki ze Związkiem Radzieckim i kraiami demo kracii ludowei sa również gwarancją najbardziei istotną naszei niepodległości, nienaruszalności naszego terytorium. Naród naszego terytorium. Naród naszego terytorium. Naród naszego krytorium. Naród naszego krytorium. Naród naszego krytorium. Naród naszego ze obok własnej siły, którą będziemy wytrwale budować, nasze bezpieczeństwo zeleży przede wszystkim od wspólnej siły całego obozu pokoju, od jego polityki, od jego dalszych zwyciestw.

Nikt nie povinien liczyć, że akcja wymierzona przeciwko pokojowi zastanie nas nieprzygotowanych Bedziemy dalej wzmacnjać wiezy łączące nas z naszymi przyja ciółmi i somsznikami, a działania tych, którzy chca zakłócić spokój Europy, wywołają od

powiedź w postaci właściwe go planu wspólnego działania obronnego. Podstawą tego działania bedzie niewątpliwie dalsze zwarcie i skupienie wszystkich tych krajów, któ rych rządy pragną pokoju i bezpieczeństwa.

Naród nasz wszystkie swoje siły poświęca rozwojowi swego potencjalu gospodarczego. Coraz bardziej cementując swą jedność, pragniemy wnieść jak największy wkład do wysiłków i potegi całego obozu pokoju. Tę jedność wewnętrznych, narodowych i międzynarodowych celów naszej pracy i walki najtrafniej oddaje hasło, pod którym Front Narodowy zwy cięsko kroczy naprzód, skupiając pod swym sztandarem coraz liczniejsze rzesze na-

Jest to hasło ogólnonarodowej walki o pokój i plan sześcioletni.

Ogromne zainteresowanie rozwojem sytuacji międzyna rodowej i wielka aktywność naszego społeczeństwa w wal ce o pokój są jednym z najdobitniejszych dowodow, jak naród nasz nierozerwalnie wiąże swój wysiłek wkładany we wszechstronny rozwój kraju ze sprawami wspólnej z całym międzynarodowym obozem demokracji i socjaliz mu — walki o pokój.

Stąd też przedkładając obecnej sesji Wysokiego Sejmu projekt budżetu na rok bieżący, wyrażający plan pra cy rządu, chciałbym przede wszystkim zatrzymać się na kilku zagadnieniach z dziedziny sytuacji międzynarodo

Polska Ludowa, odzwiercie dlając w swojej polityce najżywotniejsze interesy i najgłębsze uczucia całego narodu, wniosła i wnosi na wszystkich polach współpracy mię dzynarodowej swój wkład w utrwalenie pokoju w świecie i rozwoju przyjaznych stosun ków między narodami.

Współpraca międzynarodowa, wysiłki w kierunku rozładowania napięć w stosunkach międzynarodowych, ak tywny współudział w wygaszaniu ognisk wojennych oto niezmienne wytyczne pra cy rządu w dziedzinie polity ki zagranicznej.

Zakończyliśmy stan wojny z Niemcami, rozwijamy nasze przyjacielskie stosunki z najbliższymi naszymi sąsiadami: ZSRR, NRD, Czechosłowacją. Gotowi jesteśmy unormalizować stosunki z Niemcami zachodnimi. Nasza wymiana kulturalna we wszystkich dziedzinach — teatru, literatury, nauki — z Francją i innymi krajami zachodniej Europy rozwija się z naszej inicjatywy, przezwyciężając przeszkody stawiane przez tych, którzychcą torpedować pokojową współpracę między narodami.

Utrzymujemy i rozszerzamy współpracę z naszymi są siadami znad Bałtyku — z krajami skandynawskimi, z którymi prowadzimy wymia ne handlową od prawie pierwszych dni niepodległości. W swych wysiłkach w kieruku normalizacji Polska dokonała również poważnego kroku w stosunkach z Jugosławią.

Daleko od Europy — w Korei, w Wietnamie, w Kam bodży, w Laosie pracujemy na rzecz pokoju i wolności. Jestesmy za unormowaniem naszych stosunków z daleką Japonia.

Jesteśmy konsekwentnie za rozszerzeniem handlowej wy miany międzynarodowej.

Jesteśmy czynni broniąc ogólnej sprawy pokoju i naszych własnych interesów w ONZ i w wielkiej ilości orga nizacji międzynarodowych, do których należymy.

Nasza delegacja broniła sprawy najszerzej pojetej współpracy w dziedzinie kul tury, oświaty, nauki i sztuki na konferencji UNESCO w Montevideo. Jesteśmy więc i dajemy te mu czynny wyraz, zwolennikami współistnienia i realizatorami współpracy we wszystkich dziedzinach wszy stkich krajów, bez względu na ich ustrój polityczny i go spodarczy.

Rok ubiegły przyniósł obo zowi pokoju, siłom pokoju na całym świecie szereg poważnych zwyciestw. Wysuniete przez obóz pokoju hasło osłabienia napiecia miedzynarodowego spotkało się z wielkim oddźwiękiem opinii publicznej calego świata. Oczywiście nie można tego niestety powiedzieć o tych rządach, które swą politykę zagraniczną stroją według kamertonu waszyngtońskiego dyrygenta, lub co będzie bliż sze prawdy, ulegają jego dyk tatowi. Niemniej przeto, dzię ki wytrwałości, mądrości i niezłomnym wysilkom dyplo macji naszego obozu, a przede wszystkim dyplomacj Związku Radzieckiego i Chin Ludowych, udało się osiągnać pewne odprężenie w sytuacji międzynarodowej.

Zarówno układy genewskie jak i zawarty rok wcześniej rozejm w Korei wygasiły dwa grożne ogniska konfliktu: wojnę w Korei i wojnę w Indochinach. Życie samo potwierdziło, że walka o pokój i pokojowe współżycie ma realne perspektywy.

Takie wnioski z przebiegu i wyniku konferencji genewskiej wyciągnęła nasza opinia publiczna. I takież wnioski wyciągnęła i opinia krajów zachodnio-europejskich oraz azjatyckich. Zupełnie odmienne wnioski wyciągnęły jednak koła imperialistycz ne. Przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, a także w Wielkiej Brytanii, Francji, no i oczywiście imperialiści Niemiec zachodnich.

Sukces metody rokowań, o-

słabienie napiecia międzynarodowego, ożywienie wymiany między Wschodem a Zachodem, wzmagający się nacisk opinii publicznej w kierunku ograniczenia zbrojeń, a przede wszystkim zakazu morderczych broni termojądrowych - wszystko to wywołało niepokój i wściekłość w kołach imperialistycznych. Podjely one wzmożoną akcję, obliczoną na zaostrzenie svtuacji międzynarodowej. Ze zdwojona energia koła imperialistyczne USA i Wielkiej Brytanii przystapiły wskrzeszenia imperializmu zachodnio-niemieckiego. Spot kal je co prawda na tej drodze poważny cios w postaci ostatecznego pogrzebania tzw. armii europejskiej i europejskiej wspólnoty obron-nej, ale natychmiast puszczo ne zostały w ruch wszystkie sprężyny nacisku i presji, by opor narodu francuskiego zła mać, a wzburzoną opinię pu hliczna oszukać zm du z EWO na układy londyńskie i paryskie, spoza któ rych wychyla się ta sama pikielhauba. O sile i brutalności tego nacisku świadcza dzieje kolejnych głosowań w parlamencie francuskim nad ratyfikacją układów paryskich. Rzeczy te są jeszcze zbyt świeże w naszej pamięci, bym musiał je tu szczegółowo przypominać.

Kraje obozu pokoju nie mogły, rzecz prosta, przypatrywać się bezczynnie próbie wskrzeszenia w sercu Eu ropy śmiertelnej grożby dla pokoju w postaci odrodzonego Wehrmachtu. Rząd radziecki wielokrotnie podnosił ostrzegawczy głos w tej sprawie, po wielekroć wysuwał konkretne konstruktywne propozycje, zmierzające do rozwiązania problemu nie mieckiego w drodze rokowań w celu przywrócenia jedności Niemiec i zawarcia z ni-

mi traktatu pokojowego.
Rząd polski ani na chwilę nie zaniedbał wysiłków
wymierzonych przeciwko od
rodzeniu militaryzmu niemieckiego i utrwaleniu rozbicia Niemiec. W wystąpieniach swych do wielkich mo

carstw, do sąsiadów Niemiec, rząd polski wielokrotnie ostrzegał przed niebezpieczeń stwem, jakie stanowi dla pokoju Europy i świata odrodzenie militaryzmu niemieckiego.

Uczy nas tego doświadczenie dziejowe, uczy nas tego gruntowna znajomość militaryzmu niemieckiego i z czą sów Fryderyka i z czasów Wilhelma II i z naszych dni, z czasów Adolfa Hitlera i nie nasycone dążenie tego milita ryzmu do wojny i podbojów, których ostrze zwraca się nieuchronnie i nieodmiennie przeciw Polsce i Francji, przeciw krajom leżącym na szlakach ekspansji imperializmu niemieckiego, stanowiącym jego bramę wypadową ku dalszym podbojom.

W szczególności rząd polski poparł gorąco inicjatywę Związku Radzieckiego zwoła nia konferencji państw euro pejskich dla omowienia spra wy pokoju i bezpieczeństwa w Europie. W obradach tej konferencji, która odbyła się w dniach od 29 listopada do 2 grudnia 1954 roku, delegacia rządu polskiego wzieła czynny udział. Jej znaczenie i wyniki nie moga pozostać bez wpływu na rozwój wydarzeń w Europie.

Podkreślić należy, że w tro sce o uregulowanie proble-mu niemieckiego rząd radzie cki dając dowód dobrej woli wyszedł na spotkanie propozycjom państw zachodnich Swiadczy to o rzetelnym dażeniu naszego obozu do poro zumienia i kontynuowania wysiłków zmierzających do pokojowego rozwiązywania spornych problemów na drodze rokowań. Postawa rzadów zachodnich świadczy o czymś wręcz przeciwnym, al bowiem zarzuchia one nawet sweie własne projektu, da-jąc tym dowied, że same nigdy nie traktowały jch no-ważnie i uczelwie, lecz używaly jako efektu propagandowego obliczonego na wpro wadzenie w błąd opinii publicznej,

Mimo tych prób ostukiwania własnej opinii publicznej coraz donośniej rozlegają się na Zachodzie glosy wołające o wszczecie rokowań w sprawie niemieckiej, zanim będzie za późno.

Przeogromna wiekszość na rodu francuskiego jest zdecy dowanie wroga próbom ponownego uzbrojenia śmiertel nych n'eprzyjaciół Francji. Szerokie koła społeczeństw na Zachodzie, w szczególności we Francji, zdają sobie sprawę ze zgubnych na-stępstw, jakie pociagnelaby za sobą ratyfikacja układów paryskich. Nie ostatnim tego dowodem bylo niedawne warszawskie spotkanie z udziałem wybitnych przedstawicieli społeczeństwa fran-O postawie narod niemieckiego świadczy cały przebieg kampanii ratyfikacyjnej w Niemczech zachodnich, gdzie społeczeństwo w przeważającej cześci sprzeciwia się polityce obecnego rzadu, gdzię klasa robotnicza, poważny odłam drobnomieszczaństwa, poważne koła burżuazyjne występują ostro przeciwko polityce kan clerza Adenauera, Można dziś z całą pewnością stwierdzić, że po raz pierwszy w historii nowożytnych Niemiec młodzież i większość całego społeczeństwa odrzuca militaryzm, który jest kra jowi narzucany siła przez im perializm amerykański w oparciu o militarystów nie-mieckich. neohitlerowców i magnatów wegla i stali. Pozwala to z cała stanowczością ustalić odpowiedzialność za wielką zbrodnie polityczna. jaka jest wskrzeszenie militaryzmu niemieckiego wbrew woli wiekszości naroniemieckiego du niemieckiego.

Narasta również poważne niezadowolenie i zaniepokojenie angielskiej opinii publi cznej. Znalazło to również swój wyraz w brytyjskim parlamencie, w związku z de batą w sprawie bomby wodo rowej, w której społeczeństwo angielskie widzi groźbę przede wszystkim dla swego kraju. Wzrastający sprzeciw zaniepokojonej angielskiej opinii publicznej budzi także coraz wyrażniejsza próba od rodzenia agresywnych sił nie mieckich. z którymi przeczeż także Brytyjczycy mieli już w swej historii wielokrotne doświadczenia.

Nasza zdecydowanie pokojowa postawa, nasza gotowość do rokowań w sprawie niemieckiej – oczywiście pod warunkiem zaniechania prób remilitaryzacji - jest przez wielu polityków na Zachodzie nadużywana jako ar gument, jakoby oni mieli siu szność, zalecając "rokowania z pozycji siły", albo "pokój przez siłę". Nic falazywszego. Ci politycy oszukują sami siebie, a na pewno oszukuja opinie swych krajów. Kraje obozu pokoju sa pokojowe z zasady, z przeslanek ideologicznych socializmu. z głębokiego humanizmu, ktory przenika naszą ideologię. Nic fałszywszego, aniżeli utożsamianie tego z lekiem przed czyjąkolwiek "silą".

Ażeby rezprószyć wszelkie pod tym wzglądem watpliwo ści — edpowiedzialni mężowie stanu naszego obezu stwierdzili z całą stanowczością, że na fakt remilitaryza cji Niemiec zachodnich odpowiemy podjęciem kroków, zabezpieczejących nasze krzje przed wszelkimi próbami zamachu na nasze bezpieczeństwo lub granice. Nie powinno być fu żadnych złudzeń, ani niedemówień. Mamy za sebą gerzkie deświad czenia najazdów niemieckich. Zwiaszcza my. Polacy. Wrzesień roku 1939 był najdotkliwsza z nauk historycz nych. Wyciagneliśmy zeń wszystkie wnieski polityczne, społeczne i wojskowe.

Jesteśmy zupełnie spokojni o wynik przedsięwzietych przez nas kroków zabezpieczających. Potencjał gesordarczy i ludnościewy obozu pokoju jest dostatecznie wymowny. A wynik dotychczasowych prób obalenia socjalizmu w okresie, gdy ograni czał się on do jednego tylko kraju — ZSRR — nie pozostawia żadnych wątpliwcści w okresie, gdy socjalizm objął prawie miliard ludzi.

Do naszego obozu, do obo zu socjalizmu i pokoju nale ży Niemiecka Republika Demokratyczna. Nasze stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną oparte na współpracy i przyjaźni, na nienaruszalności naszych gra nic na Odrze i Nysie wykaza ły, że potrafimy ułożyć dobrosąsiedzkie, przyjazne, pokojowe stosunki z sasjadujacym z nami narodem niemie ckim. Jednym z przejawów tego dalszego zbliżenia była konferencja praska przedsta wicieli parlamentów PRL. Czechosłowacji i NRD.

Niewatpliwie poważnym wkładem do pogłebienia współoracy między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną we wszystkich istotnych dla obu zaprzyjaźnienych państw dziedzinach była niedawna wizyta w Warszawie wicepremiera i ministra spraw zagranicznych rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Lothara Bolza.

Rząd polski kontynuować bedzie swoie wysiki w kierunku pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, w interesie pokoju i bez pieczeństwa Polski, w interesie wszystkich narodów Europy.

Kcła rzadzace Stanów Zie doczenych postawiły swój autorytet na karte układów paryskich. Puściły w ruch wszystkie dźwignie nacisków i szantażów, by doprowadzić w kcńcu do tak przez nie upragnionej realizacij planów odbudowy Wehrmachtu,

które ślimaczą się już od lat bez mała pięsiu. A przecież teraz, kiedy zdawałoby się, że ratyfikacja jest tuż, tużkażdego niemal dnia wyrastają nowe przeszkody. Z jednej strony wzmagający się nacisk opinii spętuje ręce gerliwych polityków proamerykańskich na Zachodzie z drugiej — wydobywające się nieustannie na wierzch sprzeczności interesów hamu ja ich wysiłki. Oto znowu mamy zatarg francusko-boń ski na tle Zaglębia Saarv. Oto koła handlowe i przemy słowe Wielkiej Brytanii coraz krzywiej patrzą na groż ną konkurencję eksportu zachodnio - niemieckiego, której nie zahamuje wzrost zachodnio - niemieckich zbrojeń, jak to sobie kiedyś wyobrażali panewie z lon dyńskiej City, a który to eksport coraz bar-dziej traktują jako bazę wła snej ekspansji w Europie wa szyngtońscy opiekunowie nie mieckiego Wehrmachtu. sprzeczności w łonie bloku atlantyckiego zarysowują się ze wzmożona siła na tle wy darzeń dalekowschodnich.

Awanturnicze koła prowo katerów wojennych w USA ani na chwile nie zrezygnowały ze swych dążeń. Poraż ka, jakiej doznali na konferencji genewskiej, kazała im na krótka chwile przywarować. Ale oto znowu jesteśmy świadkami nieobliczalnych prób rozpetania agresji na Dalekim Wschodzie, Posługu jąc sie swą czengkaiszekowską kukłą wojownicze kola amerykańskie prowadzą a-wanturniczą i niebezpieczną politykę prowokowania Chin Ludowych.

Prawa Chin Ludowych do Taiwanu są bezsporne. Wynikają one zarówno z obowią żujących układów międzyna rodowych, jak i z zasady słu szności i sprawiedliwości.

Każdy przecież wie dosko nale, że gdyby nie interwen cja sił zbrojnych USA, to krwawa kukła amerykańska Czang Kai-szek nie utrzyma małby sie się na tej wyspie ani godziny. Marzenie o przy wróceniu starych stosunków kolonialnych w Azji są, rzecz jasna, marzeniami ściętej głowy, tym niemniej niosą z sobą groźbe prowokowania nowego zbrojnego konfliktu na Dalekim Wschodzie.

A tymozasem wydarzenia na Dalekim Wschodzie rozwi jają się wcale nie po myśli prowokatorów agresji.

Z całą siła występują spinaciwy tych krajów azja tyckich, które odrzucają mie szanie sie imperializmu do ich polityki.

Postawa rządów Indii. Bur my, Indonezji jest pod tym względem niezwykle charak terystyczna. Zasada pokojowego współistnienia została przcz nie przyjeta jeko podstawa ich polityki zagranicz nej.

Zbliżajaca się konferencja państwi aziatyckich i afrykań skich w Bandungu doprowadza do białej gorączki amerykańskich kolonizatorów. Świadczy to o potężnym oddziaływaniu nastrojów antykolonialistycznych we wszystkich krajach Azji i Afryki.

Mówiac o wysiłkach narodow południowo-wschodniej Azii, nie można nie podkreślić reli Indii, które w ostatnim okresie wniosły poważny wkład w dzieło pokojowe go rozwiazania problemów azjatyckich. Należy zaznaczyć, że w ostatnim okresie nastapiło nawiazanie ściślejszych stosymków między Pol ska a Indiami, co znalazło swój wyraz w wymianie ambasadorów i w rozwijającej sie coraz bardziej wymianie kulturalnej i handlowej.

(Dokończenie expose prezesa Rady Ministrów podamy w numerze jutrzejszym).

Ob. J. P. z Lubeni narze ka, że w czasie leczenia w szpitalu wojewódzkim uciąžiiwy dla chorych i kłopotliwy dla personelu jest pro wadzony na raty remont. Bolaczka chorych jest także otrzymywanie zimnych nieraz posiłków. "Ja wyzdrowiałam i jestem już w domu. Ale chodzi mi o to, byście sie, towarzysze, za-Jeli poruszonymi sprawami i udzielili mi odpowiedzi, kiedy wreszcie w szpitalu zapanuje normalny porządek".

A więc znowu trzeba by- (
ło dotrzeć do źródła, hy od ,
powiedź udzielona czytelni
kowi wypadła mniej więcej (
rzeczowo.

Wrażenie jakiego doznałam przy wejściu do szpi tala było takie, jak gdybym się znalazła nie w szpitalu, a w jakimś wielkim, pełnym białego pyłu młynie. Zrywanie w korytarzach starej betonowej posadzki, by w jej miejsce ułożyć nową, spowo-

Widziałam szpital od strony kuchni...

(Artykuł dyskusyjny)

dowało tumany kurzu i huk maszyn. Przechodzący własnie ob. Leś, główny księgowy, który pracuje w szpitalu już 10 lat zapoznaje mnie z jego historią. Warto ją przypomnieć

Główny gmach szpitala wybudowany został w 1938 roku. W czasie okupacji hitlerowcy zainstalowali w nim służbę łączności. Stąd prowadziły bezpośrednie połączenia kablowe do głównej kwatery Hitlera, a także do Mussoliniego.

Po wyzwoleniu, w roku 1945, budynek po odrestaurowaniu ze zniszczeń, bo okupant zerwał nawet parkie towe posadzki, przystosowany został do potrzeb lecznictwa. Znalazło w nim pomieszczenie 180 chorych, którymi opiekowało się 11 lekarzy o łącznej ilości 50 lekarzo-godzin dziennie, pielęgniarek było 18, z tych 15 pracowało w ciągu dnia, a 3 peł niły dyżury nocne. Personel administracyjny składał się z 3 osób, obsługa szpitalna z 14.

Po 10 latach dorobek szpitala, choć ciągle za maly, osiagnał pokaźne cyfry: tóżek etatowych, nad chorymi czuwa 52 lekarzy przy 250 lekarzo-godzie dziennie, młodszych i starszych pielegniarek pracuje 126. Lekarzy dyzurujących stale w szpitalu jest czterech. Do dyżurujących przez całą dobę należą również narkozyterzy instrumentariusze. Nie tylko na oddziale położniczym i oogólnym, lecz i na oddziale chirurgicznym istnieje stala gotowość do udzielenia chorym pomocy w nagłych wy-

Personel administracyjny składa się obecnie z 25 osób, obsługa wspólnie z techniczną z 68 osób.

padkach. Ilość godzin wypad

kowych wynosi w szpitalu

przeciętnie 60 w miesiącu.

Za tymi suchymi, wyliczeniami kryje się przecież coś, co spowodowało ich zwiększenie w latach 1945—1955. To jasne, że pozwoliły na to fundusze przeznaczone z pozycji budżetowych naszego państwa na cele troski o życie człowieka.

Skoro znależliśmy się przy sprawie kredytów rodzi się nowa myśl, czy celowo zosta ły one wykorzystane oraz ciekawość jak przedstawia się zaplecze gospodarcze szpi

Z budżetu inwestycyj nego wzniesiono budynek administracyjno - gospodarczy. Wielu rzeszowian pamię ta ile to bylo narzekań na brak kuc'ini i pralni przy szpitalu. Na lamach naszej gazety pisaliśmy o zbyt długo trwaiacych robotach budowlanych, nie ma wiec potrzeby przekonywania kogokolwiek o celowości inwesty cji. Powodem powrócenia do tej starej sprawy od nowa jest co innego, a mianowicie. popełnienie przez projektantów kardynalnego błędu, jakim jest nieracjonalne rozplanowanie pomieszczeń.

Kuchnia, mimo że całkiem nowoczesna została źle pomy ślana. Salowe, by odebrać po siłki dla chorych muszą stać na klatce schodowej. Poza tym przy oddaniu do użytku budynku gospodarczego nie przewidziano dla kuchni die tetycznej ani etatów, ani wy posażenia. Wpływa to hamująco na tok pracy szpitalnych kuchni, gdyż spośród

trzech istniejących czynna jest tylko jedna. Jeśli do tego dodamy szczupią ilość na czyń, jakimi dysponuje się na oddziałach (np. oddz. II chirurgii, gdzie na 67 chorych jest tylko po 40 sztuk kubków i talerzy) nie dziwnego. iż zdarza się skarga, że chory ofrzymał wystudzony posiłek.

Z perspektywy chennego okna wypadło mi dotknać jeszcze jednej szpitalnej bolączki, jaka jest brak pomieszczeń dla przyzakładowej hodowli. Obecna zdolność produkcyjna kuchni ogranicza się mniej więcej do wyhodowania na odpadkach 35 sztuk trzody chlewnej rocznie. Nie można pomyśleć o jej rozszerzeniu do koniecznej potrzeby 80 sztuk, bo na razie świnki, nie mając gdzie indziej pomieszczenia, chrząkają sobie nieopodal szpitala. Zaczęto dla nich budowę i jak się pokrótce zdażyłam zorientować, dzieki stanowisku naszych urbanistów wzniesiono ja... w Wilkowyji.

Oddanie chlewni do użytku przewidziane było na 1. IV. br., na razie jednak nic nie wskazuje na to, by inwestor i wykonawca troszczyli się o ten termin.

Zbyt długie terminy pozostawia się także na wykonanie remontów, poza tym za mało docenia się konieczność ich przyśpieszenia. Dyrekcja szpitala przewidziała na kapitalny remont 1 milion złotych, Wojewódzki Wydział Zdrowia sumę tę ograniczył do 450 tys. W stosunku do bieżących potrzeb jest to sta nowczo niewystarczające.

Dachy wymagają nowego pokrycia, kominy grozą zawaleniem, rynny są podziurawione, podwórze czeka na wybrukowenie i oświetlenie, na schodach trzeba założyć balustradę.

Nie wiadomo zreszta co pilniejsze, czy kupno agre gatu elektrycznego, zapewniającego własne oświetlenie całego szpitala, a nie tylko sali operacyjnej, czy skomasowanie magazynów odzieżowych, czy też urządzenie pod oddziałem dziecięcym hoteliku dla karmiących matek Przydałoby się uruchomienie dźwigu potrawowego, budowa portierni, weglowników i piekarni, zainstalowanie cen tralnego ogrzewania dla oddziału wewnętrznego, dziecięcego i gruźliczego, co pociagnie za soba konjeczność urzadzenia jednej centralnej kotłowni.

Widocznie Wojewódzki Wy

dział Zdrowia zaplanowa! "dawkowanie" funduszy dla szpitala według recepty: co rok troszeczkę. A szkoda, bo exas byloby w blenden toku zakończyć ciągnący się iuz ed dwoch lat remont Dia tego też czytelnikowi z Lubeni nie iestem w stanie odpowiedzieć, kiedy w wojewódzkim szpitalu zapanuje normalny porządek. Mam na dzieję, że wyręczy mnie w Wydziału tym kierownik Prezydium Zdrowia przy WRN. Przy tej sposobności dowiedzą się może pracowni cy szpitala czy "odgornie" pomyślano wreszcie o zapew nieniu im dachu nad głowa, przez poczynienie starań o kredyty na budowe mieszkalnego dla służby zdro

Warunki w jakich mieszka ją dotychczas, choćby wyszczególnić tylko przełożoną pielegniarek ob. Teresę Adamek, czy ob. Fleszar z oddziału laryngologicznego są poniżej wszelkiej krytyki.

Nadarza się obecnie okazja, by powstał dla szpitala wojewódzkiego piękny kompleks pawilonów przez połączenie go z sąsiadującym obiektem służby zdrowia. Wskazane byłoby jednocześnie zapewniemie szpitalowi całego gospodarstwa wraz zabudowaniami np. w Załężu, jakie pozostaje do dyspozycji Prezydium WRN.

Nie ulega dyskusji konieczność rozbudowy szpitala. Cała rzecz w tym, by wspól nie przemyśleć jej szczegóły i środki. Posiadamy w Rzeszowie kapitał najważniejszy grupe ludzi — zapalenców z dr Heczko dyrektorem wojewódzkiego szpitala i dr Kukla dyr. Woj. Poradni Macie rzyństwa na czele, którzy do tychczasową inicjatywą i pra ca dali świadectwo, że potrafia wykorzystać istniejace re zerwy, jak też postarać się im tylko wiadomymi drogami o przeróżne urządzenia, których jako laik, nawet na zwać nie potrafie.

W tej walnej bitwie o jak najlepsze warunki do zwycię żania śmierci, gdy człowieko wi jeszcze nie pora na uwiąd starczy, dominująca rola przy pada naszym wojewódzkim władzom.

Podniesienie roli szpitala wojewódzkiego do roli centralnej instytucji służby zdro wia dla wsi i miast naszego województwa nie powinno znajdować się, jak dotych-czas tylko na marginesię zagadnień natury gospodarczej.

MARIA KŁĘKOWA



Prof. Bruno Pontecorvo wyemigrował w roku 1950 z Anglii do ZSRR, gdzie uzyskał możność kontynuowania swych badań w dzie dzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Na zdięciu: Prof. Bruno Pontecorvo w swoim mieszkaniu w Moskwie.

Fot. CAF

W Myczkowcach dobrze gospodarują

Spółdzielnia Produkcyjna w Myczkowcach (pow. Les-ko) rozwija się coraz lepiej. Pomimo niedługiego okresu istnienia, wykonano tutaj szereg inwestycji, zakupiono wiele maszyn i narzędzi rolniczych.

I tak wybudowano 2 stodoly, oborę na 40 szt. bydla i śpichrz na zboże. Spółdzielcy posiadają 2 młocarnie, 3 motory o napędzie elektrycz nym, żniwiarki, kosiarki, plu gi i kilkanaście różnego rodzaju bron. Do ważnych osiagnieć należy i to, że przeprowadzono meliorację 41 ha gruntu, w tym 14 ha lak, przez co uzyskano więcej pa szu dla budla. Na terenie spółdzielni wybudowano 6 nowych studzien, co zapewnilo odpowiednią ilość wody do picia, której dotad było brak.

Zasługą zarządu spóldzielni jest to, że przeprowadzono remonty 15 zagród, które przed założeniem spóldzielni byly bardzo zaniedbane i w dużym stopniu zniszczone.

Z uzyskanych dotąd nadwyżek spółdzielcy zakupili 9 szt. bydła i założyli pasiekę. Do przodujących spółdziel-

Do przodujących spółdzielców zaliczyć można: oborowego Franciszka Potoka, któ ry wypracował 400 dniówek, Antoniego Tobolewskiego oraz Antoninę Adamczyk 4 Antoninę Kolysz.

W skład nowego zarządu spółdzielni weszli: przewodniczący Piotr Gałuszka oraz Stanisław Bryndza, Stanisław Wojtek, Rozalia Pędrak i Julian Galuszko.

San

Tak zalatwiać skarg i zażaleń nie wolno Zeodnie z nohwała z 14 grudnia 1950 r. każda procho sk

Z godnie z uchwałą z 14 grudnia 1950 r. każda prośba, skar Z ga czy zażalenie obywatela winno być skrupulatnie rozpatrzone i załatwione.

Najczęściej ludzie zwracają się z prosbą do czynników nadrzędnych o załatwienie sprawy, wówczas gdy wszelkie interwencje na miejscu zawodzą. Brak należytej troski o wnikliwe rozpatrywanie skarg i zażaleń ludności w gromadzie ozy mieście powiatowym zmusza ludzi do zwracania się ze swoimi bolączkami do władz wyższych.

Trzeba stwierdzić, że w większości wypadków ludzie wnoszą skargi uzasadnione i należy rozpatrywać je jak najbardziej skrupulatnie. Często jednak zapominamy, że na bezstronność w załatwiniu skarg może zdobyć się jedynie osoba bezpośrednio w danej sprawie nie zainteresowana, tj. której skarga nie dotyczy.

Tymozasem ozęsto tak bywa, że instancje nadrzędne posyłają skargi i zażalenia celem ich załatwienia do tych instytuch ozy urzędów, na które te skargi były wniesione. Przy tego rodzaju sposobie reagowania na zażalenia — skarga prawie nigdy nie jest należycie załatwiona.

Ażeby nie być golosłownym przytoczymy dość drastyczny przykład niewłaściwego reagowania na skargi i zażalenia ze strony Wydziału Oświaty przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie.

Na początku bieżącego roku otrzymaliśmy list malorolnej chłopki ob. Rozalii Strączek z gromady Lipnica Dolna pow. jasielskiego. Doniosła ona o niewłaściwym postępowaniu miejsoowego kierownika szkoły w stosunku do jej córki uczennicy 6 klasy. Jednym z poważniejszych, był zarzut gorszego traktowania dzieci rodziców malorolnych chłopów od dzieci bogaczy. Spowodowało to, że uczennica zaprzestała uczęszczać do szkoły. Ponadto w liście była mowa o kumoterstwie pomiędzy kierownikiem wspomnianej szkoły, a Wydziałem Oświaty w Jaśle.

Celem należytego wyjaśnienia sprawy list ob. Rozalij Strą ozek wysłaliśmy do Wydziału Oświaty Prez. Wojew. Rady Narodowej w Rzeszowie. Spodziewaliśmy się, że Wydział Oświaty w Rzeszowie potraktuje tę skargę bardziej poważnie i sam zajmie się jej wyjaśnieniem.

Tymczasem stało się inaczej. Skarga dotyczyła kierownika szkoły i Wydziału Oświaty w Jaśle i tamże została skierowa na do zbadania. W rezultacie gdy w lutym otrzymaliśmy od powiedź z Wydziału Oświaty w Rzeszowie, poinformowano nas, że żadnej winy, ani ze strony kierownika szkoły, ani Wydziału Oświaty w Jaśle nie dopatrzono się — czyli matka pisała swój list do redakcji niepotrzebnie.

Czy tak było istotnie? Wydaje się nam, że nie. Wystarczy choćby zwrócić uwagę na urywek z pisma nadeslanego przez Wydział Oświaty w Rzeszowie:

"PRZESŁUCHANA ob. Rozalia Strączek również nie udowodniła faktami zawartych w skardze oskarżeń, a DOPROWADZONA DO KONIECZNOSCI UDOWODNIENIA OSKARŻEŃ WYCOFAŁA SIĘ ZRZUCAJĄC WINĘ NA NIELETNIĄ CORKĘ, która pisała pod jej dyktandem oraz na swe zdenerwowanie w wyniku czego jej oskarżenia nie znalazły konketnego rzeczowego udowodnienia".

Tego rodzaju wyjaśnienie nie tylko nie zadowala, ale obu-

Przy załatwianiu tej skargi postawiono sobie, jako główny cel odparcie za wszelką cenę — wszelkich zarzutów. Oby nawet cień podejrzenia nie padł na nauczyciela, który w tym wypadku o swej roli zupełnie zapomniał. Z długiego i zawilego wyjaśnienia nie wynika, aby z kobietą usiłował ktokolwiek porozmawiać serdecznie, po ludzku. Nie widac zainteresowania dzieckiem, które przerwało naukę. Z wyjaśnienia wieje chłód i bezduszność. A co gorsze w stosunku do naszej czytelniczki używano niedopuszczalnego nacisku, po to tylko ażeby "doprowadzić do konieczności" wybielenia kierownika szkoły i Wydziału Oświaty w Jaśle.

Stało się tak dlatego, że Wydział Oświaty w Rzeszowie nie zbadał bezstronnie na miejscu — sam tci sprawy a złecił ją osobom, na których było złożone zażalenie. Skrytykowani zamiast ustosunkować się samokrytycznie do sprawy i naprawić błąd, zajęli się "doprowadzeniem do koniecz ności wycofania oskarżeń".

Mało tego, Wydział Oświaty przesylając sprawozdanie nie uczynił zadość naszej prośbie, gdyż zamiast zwrócić oryginał listu Rozalli Strączek przysłał nam odpis — o czym tak pisze: "Przesyłając to sprawozdanie Wydział Oświaty dołącza do niego odpis skargi ob. Strączek, gdyż oryginał zażalenia zatrzymany został dla dalszego służbowego użytku". Odpis listu potwierdzony "za zgodność" przez Wydział

Oświaty w Jaśle. Ciekawi jesteśmy do jakiego "służbowego użytku" Wydział Oświaty w Jaśle pozostawił list nadesłany do redakcji "No-

Może Wydział Oświaty Prezydium WRN w Rzeszowie, do którego przesłaliśmy sprawę do załatwienia zechce nam to wyjaśnić.

O całej sprawie piszemy dlatego, że podobnych metod w załatwianiu skarg i zażaleń ludności stosuje więcej urzędów i instytucji, co jest sprzeczne z duchem instniejących uchwał. E. Wal.

Jak pracują komisje rolne

Na pierwszych plenarnych sesjach gromadzkich rad narodowych powołane zostały gromadzkie komisje radzieckie a m. in. komisja rolna. Przed komisja mi rozpościera się szerokie pole współpracy z prezydia mi gromadzkich rad narodowych.

Na czoło zadań gromadzkich komisji rolnych wysuwa się obecnie praca nad pelnym przygotowaniem wiosennej kampanii siewnej nie tylko w protokołach i planach, ale w bezpośrednim zetknieciu się z chłopami. Od tego zależeć bedą wyniki nie tylko akcji wiosenno-siewnej, ale również rezultatów, które otrzymamy w toku żniw.

Wiele komisji rolnych w powiecie przeworskim pracuje dobrze. Komisje rolne pilnują, aby siewniki GOM czy prywatne były w terminie wyremontowane, powiazane z planami pomocy sasiedzkiej. Dobrze pracujące komisje rolne przeko nują chłopów o wyższości siewu rzędowego i krzyżowego, domagają się od GOM, by siewniki rozprowadzone zostały do poszcze gólnych wsi, prowadzą agitację, aby chłopi siali nasionami kwalifikowanymi, dobrze odczyszczonymi i za prawionymi, by obornik w sprzyjającej porze zimowej został wywieziony w pole. Słowem, interesują się tym wszystkim, o czym nie można zapomnieć w każdej gromadzie.

Już teraz poważnymi suk cesami w pracy poszczycić się mogą komisje rolne w gromadach Markowa, Gać, Sietesz, Studzian, Gorliczyna i inne. Komisie te dopil nowały właściwego ustalenia planów pomocy sąsiedz zawierania umów z GOM. Komisje te pilnują, by nasiona i nawozy sztuczne w GS rozprowadzane były w terminie. Widać u nich pełną troskę o sumien ne zabezpiecznie wszystkich rezerw, aby uzyskać jak najlepszą wydajność

W tych pracach wyróżnili się tacy ludzie jak np. Edward Szlęk — przewodniczący komisji rolnej w Gaci, Albin Kobylak z Rączyny, Andrzej Siupik z Sieteszy, Michał Kretowicz z Kańczugi i wielu innych.

Są jeszcze i takie komisje, które do tej pory nie odbyły ani jednego posiedzenia, ani jednej kontroli, nie opracowały nawet planów pracy na I kwartał. Do

zaliczyć trzeba komisję rol na w Zarzeczu. Właśnie w Zarzeczu w dniu 24 lutego br. odbywała się sesja Gro zkiej Rady Obrady dotyczyły gospodar czych zagadnień gromady. Niestety, nie można było dostrzec najmniejszego cho ciażby przejawu działalności komisji rolnej. A były omawiane sprawy akcji sie wnej. Członkowie komisji nic nie mieli do powiedzenia bo i skad, jeśli nie prze jawiali dotąd żadnej działalności

takich beztroskich komisji

Dla członków komisji o wiele ważniejszy był problem, do którego GS beda należeć.. Czy powstanie u nich, czy PZGS przydzieli ich do projektowanego GS w Urzejowicach? Sprawa zaopatrzenia wsi jest również bardzo ważna, ale dlaczego członkowie komisji ani słowem nie powiedzieli o przygotowaniach do siewów. Nie jest tajemnica przecież, że przygotowania do wiosennej kampanii siewów w Zarzeczu są bardzo zaniedbane.

Członkowie Prezydium GRN w tej gromadzie to młodzi ludzie. Potrzeba im jeszcze pomocy ze strony rady, a zwłaszcza komisji

radzieckich i całego tamtej szego aktywu. M. in. z powodu nieżywotności komisji rolnej w Zarzeczu, siewniki nie zostały rozprowa dzone.

GS w Roźwienicy do tej pory nie rozprowadził nawozów sztucznych. Wszystkie te zaniedbania w dużym stopniu zaważyć mogą na przebiegu wiosennej kampanii siewnej. Dużą wi ne za taki stan rzeczy ponosi pracownik tamtejszego Prezydium GRN ob. Franciszek Szarga, którego Prezydium PRN specialnie skierowało do pracy w tam teiszej gromadzie, aby dopilnował przygotowań do wiosennej akcji siewnej. Ob. Szarga nie przejął się zbyt mocno poleceniem. Za pytany o te sprawy oświad czył, że członkowie komisji nie chca sie schodzić, że teczki owszem są pozakładane, ale nic poza tym. Naszym zdaniem teczki to nie wszystko — trzeba, aby nie teczki brały udział w przygotowaniach do siewów -przygotowaniami tymi kierować muszą odpowiedzial ni ludzie.

T. Duliban inspektor agro-propagandy Pow. Zarządu Rolnictwa w Przeworsku

Czy występują obecnie przejawy walki klasowej w społeczeństwie radzieckim?

Jeden z naszych czytelników z Przemyśla, podpisujący się inicjałami M. S. przysłał do redakcji list, w którym m. in. pisze:

"Jako bezpartyjny uczęszczam na szkolenie partyjne w jednym z przemyskich zakładów pracy. Ostatnio przeglądając "Podręcznik dla szkół politycznych" (I rok nauki) natknąłem się w wykładzie 23 na takie zdanic: "W ZSRR pozostało jeszcze istotna różnica między miastem, a wsią, między przemysłem, a rolnictwem — różnica, która wyraża się w stopniu uspołecznienia środków produkci"

Chcialem się zatem zaytać i proszę o wyjaśnienie czy obecnie w Związku Radzieckim występują prze
jawy walki klasowej".

W zw!ązku z tym, że zagadnienie poruszone przez ob. M. S. może interesować także innych czytelników naszej gazety, przytaczamy poniżej z pewnymi skrótami artykuł M. Selektora pt. "Czy wystę pują obecnie przejawy walki klasowej w społeczeństwie ra dzieckim", wydrukowany w 2 numerze "Zeszytów teorety czno-politycznych".

onieważ w społeczeństwie radzieckim nie ma klas antagonistycznych, jest ono wolne od waśni i tarć klasowych i przedstawia sobą obraz przy jacielskiej współpracy klasy robotniczej, chłopstwa kołchozowego i ludowej, socjali stycznej inteligencji. Po zwy ciestwie socializmu wzmocnił się jeszcze bardziej sojusz ro botniezo-chłopski, ukształtowała się jedność moralnopolityczna społeczeństwa radzieckiego. Interesy ekonomi czne i polityczne wszystkich ludzi radzieckich są jednakie: w interesie ludzi radzieckich leży dalsze umachianie i rozwój stosunków socjalistycznych, zbudowanie komu nizmu. Ideologia klasy robotniczej stała się ideologią całego narodu radzieckiego. Najwymowniejszym uosobieniem niewzruszonej jedności moralno - politycznej społejest czeństwa radzieckiego ścisłe zespolenie robotników. chłopów i inteligencji naszego kraju wokół Komunistycznej Partii Związku Radzie

Rozmawiamy z czytelnikami

ckiego i rządu radzieckiego, których polityka wewnętrzna i zagraniczna cieszy się bezgranicznym zaufaniem i jednomyślnym poparciem wszystkich ludzi radzieckich.

Opierając swą pracę 1 dobrobyt na społecznej, socjalistycznej własności środków produkcji, klasa robotnicza i chłopstwo kołchozowe stanowia jednocześnie dwie różne klasy społeczeństwa socjalistycznego; odmienność tych klas jest odzwierciedleniem istniejącej jeszcze w socjaliź mie istotnej różnicy między miastem i wsia; zniknie ona całkowicie dopiero w wyższej fazie komunizmu. Z różnicą między klasą robotniczą s chlopstwem kołchozowym związane jest również istnienie pewnych sprzeczności Sprzeczności te mają jednak nieantagonistyczny charakter przezwyciężane są bez konfliktów klasowych w ramach sojuszu robotniczo-chłopskie

P okonywanie sprzeczności, walka nowego ze starym jest źródłem wszelkiego rozwoju. To powszechne prawo rozwoju postępowego działa również w społeczeństwie so cjalistycznym. Ale sprzeczno ści powstające w łonie społe czeństwa socjalistycznego nie przybierają formy antagoniz mów klasowych i rozwiązanie ich nie wymaga rewolucvinego obalenia istniejacego ustroju, jak to ma miejsce w każdym społeczeństwie opartym na wyzysku. Sprzeczności te rozwiązywane są na podstawie umacniania i rozwijania samych stosunków socjalistycznych, wysiłkiem całego narodu radzieckiego, kierowanego przez partię komunistyczną

Z faktu zlikwidowania w ZSRR klas wyzyskiwaczy i istnienia jedności moralnopolitycznej społeczeństwa radzieckiego nie można wysuwać wniosku, jakoby zagadnienie walki klasowej utraciło obecnie dla społeczeństwa radzieckiego wszelkie znaczenie. Niesłuszne jest tego rodzaju rozumowanie: "W łonie państwa socjalistycznego zlikwidowane zostały klasy. Wraz z klasami przeminę la na wieki walka klaso-

wa"*. Twierdzenie takie nie tylko przedstawia w fałszywym świetle strukturę socjalną społeczeństwa radziec kiego, ale i ignoruje istnienie pewnych sprzeczności, w wa runkach, w których przebiega rozwój naszego kraju w kierunku komunizmu.

Obecnie, gdy w kraju naszym zlikwidowane zostały klasy wyzyskiwoczy i stworzona została jedność moralno - polityczna społeczeństwa radzieckiego, ostrze walki klasowej przesunelo się dla ZSRR na arenę międzynarodową, gdzie toczy się walka dwóch systemów — so cjalistycznego i kapitalistycz nego, gdzie istnieje nadal otoczenie kapitalistyczne.

W swej polityce zagranicznej Komunistyczna Partia Zwiazku Radzieckiego i rząd radziecki kierują się niezmiennie leninowskim wskazaniem. że możliwe jest długotrwałe współsawodnictwo dwóch przeciwstawnych systemów społeczno-politycznych.

Dopóki istnieje otoczenie kapitalistyczne, dopóty konie czna i nieunikniona jest niesłabnąca walka klasowa ludu pracującego ZSRR, pod przewodem klasy robotniczej, kierowanego przez partie komunistyczną przeciw knowaniom reakcyjnej burżuazji imperialistycznej i jej agentur.

I macnianie poństwa radzie ckiego — głównego narzedzia budowy komunizmu w naszym kraju i orcza obro ny osiągnieć socjalistycznych przed napaścią z zewnątrz — stanowi obowiązek patriotyczny i internacjonalny ludzi radzieckich.

Istnienie przeżytków kapitalizmu w świadomości obywateli radzieckich tłumaczy sie tym, że świadomość ludzka nie nadąża w swym rozwoju za zmieniającymi się warunkami bytu społecznego; sytuacja ekonomiczną. Ostoczenie kapitalistyczne stara się wszelkimi sposobami ożywiać, potegować i wyzyskiwać do swoich celów przeżytki kapitalizmu w świadomości ludzi w ZSRR. Pozostalości ideologii burżuazyj-

czańskiej mentalności i moralności, wyrażające się w niesocjalistycznym stosunku niektórych zacofanych ludzi radzieckich do własności spo lecznej i do pracy, w przejawach burżuazyjnego nacjonalizmu, kosmopolityzmu, nalizmu, kosmoposti zzolobitności wobec kultu-ry burżuazyjnej, w faktach biurokratyzmu, w nawrotach idealistycznych i metafizycznych poglądów, w żywotności przesądów religijnych, w amoralnym zachowaniu się w życiu codziennym itd., hamują marsz społeczeństwa ra dzieckiego naprzód.

Nic wspólnego z marksiz-mem-leninizmem nie ma tak zwana "teoria bezkonflik towości", głoszona przez niektórych filozofów i literaturoznawców i wyrażająca się w twierdzeniu, że w społeczeństwie radzieckim nie ma rzekomo niczego zacofanego, zgniłego, niegodziwego, wszystko jest dobre i jak naj lepsze. Antynaukowość i szko dliwość tej "teorii" polega na tym, że zaciera ona istniejące w społeczeństwie radzieckim rzeczywiste sprzecz ności i rozbraja ideowo ludzi radzieckich, odciągając ich od aktywnej walki z przeżyt kami przeszłości, których cał kowite wykorzenienie niezbę dne jest dla przejścia nasze go kraju od socjalizmu do ko munizmu.

Walka z przeżytkami kapi talizmu w świadomości ludzi radzieckich nie jest walką z jakaś klasa społeczeństwa ra dzieckiego. Walkę te prowadzą wszystkie grupy socialne naszego społeczeństwa, zespo lone jednością moralno-polityczną. Ponieważ jednak wal ka ta wymierzona jest przeciw pozostałościom i wpływom ideologii burżuazyjnej, obcej i wrogiej klasie robotniczej. partii komunistycznej, społeczeństwu socjalistycznemu, przeciw szkodliwym tradyciom kapitalizmu, przeto ma ona charakter kla sowy: zadaniem jej jest calkowite ugruntowanie świado mości socialistycznej, nowei. socialistycznei dyscypliny pracy, nowej komunistycznej moralności.

M. SELEKTOR

* W. L. Kotielnikow ..Prze obrażenie przyrody stepu i lasostępy", wyd. ros. 1949, str. 3.

i wychowanie fizyczne

i w ośrodkach maszynowych sport powinien się rozwijać

Zgodnie z programem wysuniętym przez partię POM winien stać się jedną z głównych dzwigni socjalistycznej przebudowy wsi, jednym z głównych czynników ułatwiających i przyśpieszających rozwój spółdzielczości produkcyjnej w rolnictwie.

Wykonanie tak poważnego zadania wymaga od całej załogi wszechstronnej, intensywnej pracy na wszystkich odcinkach naszego życia politycznego, ekonomicznego i kulturalnego, powiązania jej z codziennymi potrzebami — pragnieniami, troskami wsi i jej mieszkańców.

Taką potrzebą młodych mieszkańców wsi jest m. in. kultura fizyczna, i sport. Dlatego też nie można spraw sportu odrywać od całoksztaliu zagadnień POM i traktować go, jak to jest w pojęciu niektórych członków kierownictwa POM — jako wymystu przeżkadzającego w realiza, cji zadań produkcyjnych.

Zagtanowny się wiec jak jest ze sportem w POM-ach.

Mimo pewnych wypracowanych już osiągnięć obecny stan sportu w POM-ach pozostaje daleko w tyle w porównamiu z LZS-ami w gromadach indywidualnych. A przecież winno być odwrotnie, gdyż POM dysponują większymi możliwościami.

Jest szereg ośrodków, w których LZS istnieją jedynie na papierze. Jest i taki POM jak np. w Wojsławiu (pow. Mielec). w którym nie zorganizowano zespołu sportowego. mimo że pracuje tam około 60 młodych ludzi. Widocznie do kierownictwa nie dotarły jeszcze wnioski egzekutywy KW PZPR z września 1954 roku

Zanotowaliśmy nawet wypadki wyrażnego przeszkadzania młodzieży w organizowaniu życia sportowego. Przy POM w Woli Maiej cpow. Łańcut) nie mawprawdzie LZS, lecz cenna inicjatywa tamtelszej młodzieży poszia na wież. Tamteiszy LZS własnym wysitkiem przystąpił do budowy boiska sportowego. Zwleziono żużel na bleżnie. A kierownictwo POM uważało że "powinno pomóc". Zabrano żużel i wybudowano drogę. Byli jeszcze oburzeni, że członkowie LZS domagają się zwrotu żużlu. Wiemy, o tym. że POM mają

Wiemy, o tym, że POM mają odgrywać roraz to wiekszą rolę w codziennym politycznym, ekonomicznym, i kulturalnym życiu ofacrających go źromad. Lecz atanowistiem takim jak to zrobił POM w Woli Malej nie zbuduje sie autorytetu nie tylko wśród starczych, ale i młodzieży najbandziej ofiaznej, wrażliwej i spostrzegawczej.

A oto inny przykład, mówiący o poważnym zaweżeniu form pracy politycznej. W Dynowie istnieje LZS I to dobrze pracujacy. Natradiając na szereg trudności tamicist zeiempowcy i członkowie LZS wyszli ze skuszna inicjatywe oparcia pracy zestonkowie LZS wyszli ze inicjatywe oparcia pracy zestonkowie LZS wyszli ze skuszna inicjatywe oparcia pracy zestonkowie LZS wyszli ze skuszna inicjatywe oparcia pracy zestonkowie LZS wyszli ze skuszna inicjatywe oparcia pracy zestonkowie użykach w pracy zestonkowie zestonkowie w przepiedności w przepiednośc

połu sportowego o tamtejszy ośrodek maszynowy.

ośrodek maszynowy.

Towarzysze z POM w Dynowie uważali również, że ich moralnym obowiązkiem jest zajęcie się LZS-em. Ale niestety tylko tak uważali, gdyż na tym skończyła się ich kierownicza rola i nikt nie interesuje się całosztattem działalności skich sportowców. O tym, że POM nie interesują się zagadnieniami kultury fizycznej świad cży choćby taki fakt, że na naradzie wojewódzkiej poświęconej analizie sportu w POM-ach zjawiło się tylko 9 pracowników wydziałów politycznych.

Lakże czesto spotykamy się z

Jakże czesto spotykamy się z czysto handlowym stosunkiem kierownictwa POM do potrzeb i próśb młodzieży. Tald np. POM w Ustrzykach od 2 lat domaga sie od członków LZS z Ustianowej Górnej zapłaty 156 zł za zabronowanie bolska. Tymczssem prace te wykonał traktorzysta społecznie na zaoszczędzonym pallwie. o czym dyrekcja dobrze wiedziała.

Podobnych przykładów jest moc. Jedno jest pewne i bardzo smutne, że wśród kierownictwa POM panuje powszechne przekonanie, że w ośrodkach jest tak dużo roboty, że nie ma warunków i czasu na sport. Innego zdania jest młodzież. Jak wykazuje praktyka przodujących ośrodków — młodzież ta ma zupelną rację.

Nie bez winy jest również Rada Wojewódzka Zrzeszenia LZS, rady powiatowe, komitety kultury fizycznej, jak również Zarzad Wojewódzki POM i Związek Zawodowy Pracowników Rolnych i Leśnych. Te wszystkie instancje też nie zaglądnejy do wniosków egzekutywy KW PZPR.

Chodzi nam bowiem o to, by zwiększyć osobistą odpowiedzial ność wszystkich wydziałów politycznych POM za rozwój sportu. Chodzi tu o pomoc polityczną, organizacyjną i gospodarczą. Dużą rolę do spełnienia mają członkowie kierownictwa POM przede wszystkim w podchwytywaniu i rozwijaniu cennej inicjatywy młodzieży w zakresie budowania urządzeń sportowych i wykonywania sprzętu sportowego.

Aby POM stały się także przodujacymi ośrodkami kultury fizycznej i sportu na wsi. trzeba dołożyć wysitku w pracy politycz no-wychowawczej i organizacyjnej. Wymaga to zlikwidowania podstawowych słabości i przekonania niektórych kierownictw ośrodków o ważności i roli kultury fizycznej. Ale o tych zadaniach następnym razem.

cznej Partii Związku Radzie ła na wieki walka klaso- stałości ideologii burzuazyj- str. 3. wa inicjatywe oparcia pracy zes- zbigniew rybak.



154

Lion Feuchtwanger

To, co jeszcze pozostaje do zrobienia, nie nastręcza już poważniejszych trudności. Simona schodzi na dół do piwnicy garażu, rozkłada tam planowo i dokładnie szmatki nasycone olejem, kładzie je rzędem, jedną przy drugiej, w piwnicy, na schodach, w garażu. Potrwa to dłuższą chwilę, zanim ogień tak się rozszerzyże nie można go już będzie ugasić; ale będzie musiał posuwać się ściśle tą drogą, którą mu wytknięto, i przedwczesne zauważenie go w blasku słonecznym jest chyba niemcżliwe.

Podchodzi teraz do zbiornika z benzyną. Otwiera zamek, podnosi małą pokrywę, potem drugą, wewnętrzną. Wargi ma szczelnie zaciśnięte, wdycha przez nos lekki zapach benzyny.

Tak, teraz uczyniła już wszystko, co zamierzyła. Mia la z tym dużo roboty i zachodu, wszystkie czynności wykonała z uwagą do najwyższego stopnia skupioną, czuje się teraz wyczerpana. Wszystko to razem musialo jej zabrać bardzo wiele czasu, z pewnością więcej niż godzinę. Spogląda na zegar: trwało to wszystko

czfery minuty.

Teraz musi jeszcze tylko zapalić pierwszą szmatke. Schodzi znów do piwnicy. Stoi jeszcze chwilę z zapalniczką w reku. Jeszcze czas, jeszcze może się cofnąć, i nic się nie stanie. Owszem, stanie się wówczas cośważnego: stanie się to, że wkroczą Niemcy i z jej włas nej, dobrowolnej decyzji park wozów wraz z zapasem benzyny dostanie się w ich ręce.

— "Kto, jeśli nie ty? I kiedy, jeśli nie natychmiast?" Przytyka płonącą zapalniczke do pierwszej szmatki, nasycona olejem tkanina zapala się jasnym płomieniem

Lekko pochylona, wpatruje się swymi ciemnymi oczyma jakby urzeczcna jego widokiem; jej długie, cienkie wargi rozchylone są jakimś ledwie uchwytnym, pożądliwym uśmiechem; upaja się blaskiem og-

"SIMONA"

155

nia i wonią spalenizny. Ze skupioną uwagą śledzi, jak tlić się zaczyna deska podłogi i jak języki płomienia posuwają się zwolna ku najbliższej szmatce.

Jeszcze teraz mogłaby ugasić ogień, bez najmniejsze go trudu. Jeszcze w tej chwili. Płomień posuwa się coraz dalej, podłoga nie tli się już. lecz płonie, ogień przerzuca się na drugą szmatkę. Ale i teraz jeszcze dałby się ugasić.

Simona cofa się ku wyjściu z piwnicy. Drobnyminiepewnymi krokami posuwa się wstecz, zwrócona twa rzą do ognia i ciągle weń wpatrzona; w tej samej pozycji, trzymając się ręką poręczy, wchodzi stopień postopniu na schody, wciąż jeszcze wpatrując się w płomień, posuwający się wytkniętą mu drogą.

Aż wreszcie, negłym penicznym zrywem, wybiega z piwnicy.

W garażu zatrzymuje się jeszcze, jak gdyby sobie coś przypomniała. Wchodzi do umywalni. Obmywa ska leczoną rękę. Potem sprawdza skrupulatnie, czy krwa wa plamka na spodniach jest już sucha. Tak, była bar dzo niewielka i szybko wyschła przy ogniu. Simona usuwa ją szczoteczką. Czuje nieprzezwyciężoną ochotę stanać choć na chwile nago pod prysznicem. Szkoda, nie ma już na to dość czasu.

da, nie ma już na to dość czasu. Szybko opuszcza zajezdnię. Wsiada na rower Etien-

na. Jedzie z powrotem do miasta. Czuje w duszy niezmierną radość. Teraz ogień toruje sobie posłusznie przenisaną mu droge. Teraz nazwisko stryja Prospera ocalone jest przed hańbą. Teraz Maurice puzegrał swój zakład. Teraz benzyna i samochody nie wpadną już w ręce szkopów.

Wieczór oczekiwania

Tegoż dnia wieczorem, przed kolacją, Madame i Simona siedziały w niebieskim pokoju i oczekiwały, jak Zależdnia była zupcinie pusta. Simona szybko dostała się do wnętrza. Z trwogą w sercu otwierała drzwi do kantoru, gdzie w szufladzie blutka stryj Prosper zawsze chował klucz do głównego obiornika benzyny.

Klucz leżał na swoim miejscu.

156

Lion Feuchtwanger

zwykle, powrotu Monsieur Plancharda. Simona siedziała sztywnie wyprostowana na sweim niewygodnym krzesełku. Madame, w czarnej jedwabnej sukni, staranie ufryzowana, rozsiadła się wygodnie w swym wysokim fotelu, majestatyczna, w bujnej obfitości swych kształtów.

Simona, powróciwszy do willi Monrepos, zajęła się jak każdego innego dnia spełnianiem swych zwyczajnych obowiązków w ogrodzie i w kuchni, stryja Prospera nie było w domu. Madame powiedziała jej, że Monsieur Planchard miał pierwotnie zamiar nie pokazywać się wcale w Saint-Martin. Później jednak, gdy usłyszał huk eksplozji, nie mógł usiedzieć dłużej w wil li Monrepos i pojechał do miasta.

Simona, słyszac to, odetchnęła z ulga; ale jednocześnie doznała lekkiego rozczarowania. Z niecierpliwą ciekawością oczekiwała chwili, kiedy stryj Prosper dowie się o "akcji". Chciałaby być przy tym obecna i zo baczyć wyraz jego twarzy w tym momencie, i jego na głe zdumienie, jego przerażenie. I jego tajoną, o nie, jego wielką, górującą nad zdumieniem radość, że teraz nie potrzebuje już czynić sobie wyrzutów, i że nie okrył nazwiska Planchard gorzka, niezmytą hańba.

Teraz dowie się o wszystkim w mieście. Odgadnie niewątpliwie, że to ona, Simona, dokonała tego czynu. Wywoła to w nim z pewnością bardzo sprzeczne uczucia. Simona czeka z niecierpliwością, jaką bedzie miał mine, kiedy ją zobaczy. O, bedzie z pewnością dość madry, by udać, że niczego się nie demyśla. Ale w glębi duszy będzie jej wdzięczny: nie potrafi ukryć tej wdzięczności, zdradzi się pewnie jakimś zwrotem lub gestem, może ją nawet pogłaszcze.

(c. d. n.)

lekamostki z Debicy

NOWE MASZYNY PODNIOSĄ JAKOŚĆ I ILOSC PRODUKTOW

Grzebieniarska Spółdzielnia Pracy w Debicy otrzyma w najbliższym czasie z Wojewódz kiego Zarządu Spółdzielni Pracy w Rzeszowie kilka nowych maszyn, dzięki czemu placówka bedzie mogla podnieść znacznie jakość i ilość produkeji Ponadto GSP rozszerzy produkcję uboczną z odpadów

NOWE KOŁA MLODZIEŻOWE W POW. DEBICKIM

W okresie przygotowawczym do II Zjazdu ZMP oraz w czasie trwania Zjazdu młodzież pow. dębickiego zorganizowała 7 kół zetempowskich. W szeregi ZMP przyjeto w tym czasie 430 dziewcząt i chłopców, a po. nadto zalożono około 30 nowych drużyn harcerskich.

DEBICA OTRZYMA WI KWARTALE BR. 150 PUNKTÓW **SWIETLNYCH**

Prezydium MRN w Debley planuje rozszerzenie sleci punk tów świetlnych na terenie mia sta oraz dzielnic przedmieścia. W związku z tym przygotowano już odpowiednią ilość materiału oraz przystąpiono częścio o do prac instalacyjnych W & kwartale br. Debica otrzynw. ogółem około 150 nowych inktów świetlnych.

Wiosenna mioita

Tak się już przyjelo, że

A więc zabieramy się do

nawet najstaranniej utrzyma

ne mieszkanie musi być na

odkurzania mieszkania. Zdej

mujemy firanki, obrazy ze

ścian, złożymy chodniki i ki-

limy, usuniemy mniejsze me

ble do innego pokoju, więk-

sze zaś przykryjemy gazeta-

szczotką na długim kiju -

owinietą dużym kawałkiem

miekkiej flaneli, przeciera-

my sufit raz koło razu, uwa-

żając, by nie pozostawić smug. Po czym odkurzamy

ściany przesuwając szczotką

Po tej czynności, przystę-

pujemy do czyszczenia i trze

panja dywanów i kilimów o-

raz miękkich mebli. Czyn-

ność tę wykonujemy na po-

dwórzu, by nie rozpylać po-

nownie kurzu w mieszkaniu,

co unicestwiłoby naszą po-

Następnie myjemy szyby

używamy miękkiej

i ramy okien oraz drzwi. Do

jedną do zbierania wody,

druga do wycierania na su-

Szyby w oknach zmywa-

my ciepłą wodą z dodaniem sody lub denaturatu (1 lyż-

ka na 1 litr wody), wytrzeć

do sucha zmiętym papierem

gazetowym i wypolerować

miekką szmatką. Ramy i pa-rapety okienne oraz drzwi

w mieszkaniu zmywamy cie-

płą wodą z amoniakiem. Nie

należy dodawać mydła ani

sody, które niszczą farbę o-

Z kolei wyczyścimy podło-

Froterowanie zaś podłogi

gi — zwyczainie wyszoruje-

my ciepią wodą ze solą, a najlepiej lugiem z popiolu drzywnego i przykryjemy

lejną.

ch Inikami.

od góry do dołu.

przednia pracę.

Kurz ze ścian usuwamy

przedwiośniu wysprzątane

Odświeżamy mieszkania

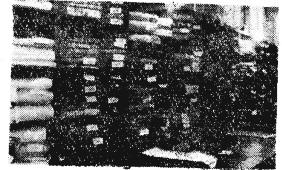
Przemyski MHD przed sezonem wiosennym

Poniżej podajemy krótki wywiad z dyrektorem MHD w Przemyślu tow. Guzowskim na temat zaopatrzenia sklepów na sezon wiosenny.

– Na pytanie jak Miejski Handel Detaliczny w Przemyślu przygotował się do sezonu wiosennego, dyr. Guzowski udzielił następujących wyjaśnień:

– W tym roku nie chcieliśmy dopuścić do takiego stanu jaki miał miejsce w latach poprzednich, że dopiero w ostatniej chwili starzliśmy się zaopaliczyć nasze sklepy w towary w danej chwili potrzebne. Obecnie sprawa poprawiła się. Mimo że Mimo że jest jeszcze wiosennych" artykułów. śnieg, to jednak już w naszych sklepach można dostać wiele Zaopatrzenie na sezon wiosenny przedstawia się następująco:

W dziale konfekcji nasze sklepy sa dostatecznie zaopatrzone w ubrania meskie, suknie damskie, plaszcze, marynarki samodziałowe itp. Brak jest jedynie ubrań dziecięcych, płaszczyków chłopięcych i dziewczęcych mniejszych! rozmiarów. W dziale dziewiarskim asor tument towarowy znacznie się poszerzył, tak, że zasadniczo żądania konsumentów jesteśmy w stanie zaspokość. Lecz i tuta mamy pewne braki. Poszkodowanym, są nasi najmlodsi obywatele - nie mamy dla nich śpioszków, rajtuzków itp. wyrobów.





- zetrzemy z pyłu wilgotną

(dobrze wykręcona) szmatką,

po czym zapastujemy i prze-

trzemy do połysku szczotka-

mi lub kawalkami sukna. W

końcu oczyścimy lampy, wa-

zony, figurki oraz inne dro-

biazgi i ustawimy na swoich

miejscach oraz zawiesimy u-

prane firanki i portiery -

Drobne ale ważne

rady

Firanki do prania trzepie-

my, składamy i lekko fastry-

auiemu. Potem wkładamy do

mydlanej cieplej wody, wy-

gniatamy starannie (nie trze

chmali się. Suszyć należy

Zazwyczaj firanek nie kro

Mieszaniną składającą się

z 2/3 części oliwy jadal-nej i 1/3 części ter-

pentyny można odświeżać meble. Należy tym płynem

przetrzeć sprzety, a następ-nie miekką irchą (lub flane-

la) polerować aż nabiorą po-

Usuwanie plam pozosta-

lych z wody z mebli polero-

wanych. Na poplamione miej

sce nalożyć gestą papkę z soli kuchennej, po kilku go-

dzinach masę tę zetrzeć mięk

kim suknem, a następnie po-

lerować białym woskiem, tak

dlugo, aż matowe miejsce

Przesuwanie ciężkich me-

Meble zdobione rzeźbami

odkurzamy pompką od ro-

weru lub mieszkiem.

bli ulatwia poukladanie lup

kartoflanych pod nogi sprzę-

otrzyma znów połysk.

my) i płuczemy.

rozpiete na ramie.

Jeżeli chodzi o metraż, to zaopatrzenie na tym odcinku jest pelne tak od strony ilości, jakości, jak i kolorów. W dziale obuwniczym sprowadziliśmy ostatnio obuwie produkcji NRD i Finlandii. Jednak takie obuwie jak sandały, wiatrówki itp. mieć będziemy w swoich sklepach w najbliższym czasie.

W jaki sposób MHD my śli znawidować istniejące

Pewne kroki już w tym kierunku zrobiliśmy. Szuka-

Paliwem można gospodarzyć oszczędnie

W Zespole PGR Nehrybka został zorganizowany dniach 1 i 2 marca br. dwudniowy kurs z zakresu gospo darstwa materiałami pędnymi. Wzięło w nim udział 24 magazynierów z zespołów PGR podległych Zjednoczeniu - Przemyśl.

Na kursie omawiano sposoby zapobiegania zużyciu produktów naftowych ponad obowiązujące normy. Zespo-ły PGR Horyniec i Oleszyce nie zainteresowały się bliżej kursem. Z tych zespołów na kurs nie przyjechał nikt mimo że gospodarka produktami naftowymi pozestawia tam wiele do życzenia.

Gust.

W Jarosławiu

zmarł przed paru dniami MICHAL RAJSKI długoletni współpracownik "Dziennika Polskiego" | działacz społe-

 \hat{S}^{ladem}

naszej krytyki

Z wyjaśnienia Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Sku pu Surewców Włókienni czych i Skórzanych na notat kę zamieszczoną w naszej ga zecie z dnia 21. II. br. pr. "Dlaczego", wynika, że zgodzi się na odstąpienie lokalu dla Stalinogrodzkich Zakladów Przemysłu Sportowego filla w Kolhuszowej pod warunkiem przydzielenia od powiedniego pomieszczenia na magazyn surowców włókienniczych i skórzanych.

Odpowiadając na notatkę zamieszczoną w naszej gaze-cie z dnia 5. II. br. "Lekceważą ludzkie zdrowie" Inspektorat Wojewódzki PIH w Rzeszowie wyjaśnia, że zakupione bułki w kiosku MHD Nr 2 w dniu 19. I, br. nie pochodziły z piekarni me chanicznej a z piekarni prywatnej ob. ob. Józefa Węgla rza i Józefa Płazy. Za brak nadzoru przy przesiewaniu maki skierowano doniesienie kolegium orzekającego na Józefa Płaze, który w tym dniu był odpowiedzialny za produkowane pieczy-

jąc towarów, o które pytają się konsumenci zwróciliśmy się do źródeł zdecentralizowanych, co w latach ubie-glych nie było stosowane.

Dalo to już pewne wyniki trzeba powiedzieć, że dzięki temu nasze zaopatrzenie poprawiło się. Na odbytej ostatnio naradzie zwróciliśmy się do wielu zakładów spółdzielczych, ażeby przystapily do produkcji brakujących na rynku wyrobów. Nasz apel spotkał się ze zrozumieniem. I tak np. "Czerwona Zorza" przystąpi do produkcji rajtuzków i śpioszków, a zakła dy "Spólnoty Pracy" do szy cia ubrań i płaszczy chłopięcych. Z tymi zakładami zabedziemy umowy wierać Przyczyni się to zdecydowanie do likwidacji braków towarewych na rynku.

No i na zakończenie mała ciekawostka. Niedługo już ukażą się w sprzedaży materiały tzw. zerówki. Produkowane są w ten sposób, że do równywać będą materiałom wyższej jakości. Spodziewa my się także stylonów matowych produkcji krajowej, na co z niecierpliwością czekają kobiety.

Co na to dyrekcja RzZG ? 😞

Jest potrzebna w Rzeszowie wszystkim istnienie dużej ilo kuchnia dietetyczna czy nie?

Na terenie Rzeszowa istnieje wiele stołówek, barów i jadłodajni z których korzy sta dużo ludzi pracy.

Jadłodajnie rzeszowskie zaspokajają wprawdzie potrzeby konsumentów, nie wszystkich. Pewna bowiem część konsumentów, chorzy cierpiący na bóle wą troby, schorzenia żołądkowe dotkliwie odczuwają brak stołówki dietetycznej w Rzeszowie.

"Istniejące bary mleczne i restauracje - pisze do naszej redakcji jedna z owych konsumentek posiadaja berdzo skromny wybór potraw i do tego przyrządzonych w sposób nie nadający się do spczycia przez konsumentów cierpiących na wymienione delegliwości, zawie rają bowiem przyprawy, któ re pogarszają nasz stan zdro

Za potrzebą uruchomienia kuchni dietetycznej w Rze-szowie przemawia przede!

ści konsumentów, pracowników z różnych instytucji i za kładów przebywających na stałej diecie. Czesto są to lu dzie, którzy z powodu różnych warunków i okoliczności zmuszeni są stołować się w rzeszowskich gospodach, w których jadłospisy nie uwzględniają przecież dietetycznych posiłków. Uruchomie nie więc jadłodajni dla tych konsumentów staje się konie cznością, której nie można zbagatelizować.

Zdaniem konsumentów naj lepiej na ten cel nadaje sig lokal malej restauracji "Wia rus" przy ul. 3 Maja, którego położenie (centrum miasta) jest najdogodniejsze by przeznaczyć go na stołówkę dietetyczną dla chorych zarówno z miasta jak i dojeżdżających.

Personel winny oczywiście stanowić osoby o potrzebnych kwalifikacjach.

Postulaty te kierujemy pod adresem Dyrekcji Rzeszowskich Zakładów Gastronomi cznych.

Czwartek

marca

RZESTOW

Dyzur Liany: Apteka Społecz-na nr. 81 Plac Stalina 18 Pogotowie Ratunkowe: ul. O-brońców Stalingradu 29.

Straż Pożarna ul. Mickiewi-cza 10, tel. 08

KINA

APOLLO (ul. W Hibnera): Ciemna rzeka (prod argen-tyńskiej) godz. 16, 18 i 20 PRZODOWNIK (Pstrowskiego): Nieustraszony batallon godz.

WDK (ul. Okrzel) — Młodość Chopina gódz. 17 i 19 PRZEMYSL OLIMPIA: Dwa hektary ziemi BAŁTYK: Miłość kobiety MŁODA GWARDIA: nieczyn-

ne JAROSŁAW – Gdynia: Wyjęci spod prawa LANCUT — Znicz: Witaj sło-

niu
STALOWA WOLA - Stal:
Wilkacje pana Hullot
(Uwaga: repertuar kin podajemy według informacji CWF)

MUZEUM

MUZEUM OKRĘGOWE RZESZOWIE ul 3 Maj RZESZOWIE ul 3 Maja 13 czynne od godz. 10-15 MUZEUM W ŁANCUCIE czynne od godz. 10-15 MUZEUM PRZEMYSKIE — czynne od godz. 10-15-tej

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: "Joanna Ligeza" godz. 19

Klub TPPR

godz. 16-ta odczyt pt. "Polityka rządu radzieckiego w obecnej sytuacji międzynaro. dowei", godz. 18 dyskusja nad książką Polewoja pt. "Opowieść o prawdziwym

RADIO

Program I — na fali 1322 m Program dnia 6.55 15.25. Wia-domości 5.05 6.00 7.00 7.40 12.04 16.00 20.30 23.00.

5.10 Muzyka 6.15 Gimnastyka
5.30 Kalendarz radiowy 6.37
Pieśni i tańce ludowe 7.15 Koncert ork. mandolinistów 7.45
Radiowy kurs języka rosyjskiego – lekcja 41 8.05 Koncert
8.45 Pieśni dziecięce 9.00 Koncert popularny 10.00 Muzyka
dla wszystkich 11.00 Uczmy się
śpiewać 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Przegląd prasy stojecznej 12.15 "Na wsi" odc.
pow. M. Jarochowskiej 12.35
"Sportowcy wiejscy na start"
"Sportowcy na 15.30 Zabawy i tańce
przy głośniku 16.05 "W pracowniach uczonych" 16.15 "W rytmie walca" 17.00 "Z życia
Związku Radzieckiego" 17.30
Sylwetki polskich artystów wy
konawców — Zofia Adamska
— wiolonczela 18.00 Dawne pol.
kie melodie ludowe 18.20 Kores
pondencja z zagranicy 18.35
Muzyka rozrywkowa 18.40 Sakie melodie ludowe 18.20 Kores pondencja z zagranicy 18.35 Muzyka rozrywkowa 18.40 Satyrycy przed mikroforem 19.10 Transmisja koncertu III etapu V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie 20.50 Muzyka taneczna 21.00 Sprawozdanie z obrad VI essji sejmowej PRL 21.40 Reportaż literacki 22.00 Sprawozdanie z indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski w Krakowie 22.20 Arcydzieła muzyki kameralnej.

Ogłoszenia drobne

Zguby

OPALINSKI Stanisław zam. Rzeszów, zgubił zniżke koleiowa na okaziciela nr 00194 wydaną przez DOKP Kra-PG-042 kow.

Różne

ZDJĘCIA nagrobkowe, porcelanowe wiecznotrwałe, złotem ozdabiane wykonuje: Onyszczuk, Stalowa Wola, Pławo. Zamawiać listownie.

Pracownicy poszukiwani

TOKARZY, FREZERÓW, WYTACZACZY, SZLIFIERZY, STRUGACZY i innych fachowców obróbki skrawaniem oraz ELEKTROMONTEROW instalacji siły zatrudni zaraz Huta im. Lenina, Kraków 32. Pracownicy o wysokich kwalifikacjach, po okresie próbnym mają zapewnione mieszkania rodzinne. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w hutniotwie. Zgloszenie przyjmuje Dział Kadr Huty im. Lenina. Barak przy końcowym przystanku tramwaju nr. 5.

Zawiadomienie

POWSZECHNA SPOŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Sanoku

unieważnia z dniem 1 marca 1955 r. pieczęć firmową z napisem: "POWSZECHNA SPOŁDZIELNIA SPOŻYW-CÓW w SANOKU — SKLEP Nr 6 DZIAŁ SPOŻYWCZY"

Doskonały sernik

1 kg bardzo dobrego sera, 6 jaj, szklanka cukru, 1/8 kg masla łyzka maki ziemniaczanej, wanilia, rodzynki, skórka pomarańczowa, pół proszku do pieczenia.

Ser przepuścić przez maszynke i dobrze rozetrzeć z masłem. Zóltka utrzeć do bialości z cu-

krem, planę ubić sztywno, lekko wymieszać ser, żółtka, pianę, dodajac make ziemniaczana, utłuczona wanilie i proszek do pieczenia. Wyłożyć masę do podłużnej blaszki, wysmarowanej masłem i wysypanej bułeczką i wstawić do gorącego pieca. Upiec na jasno-zloty kolor.

DYREKCJA Miejskiego Handlu

Deba kolo Tarnobrzega

zawiadamia wszystkich odbiorców, że

SKLEP ODZIEZOWY Nr 25 w Debie oraz

SKLEP ODZIEŻOWY Nr 1 w Tarnobrzegu Rynek 46

posiadają duży wybór odzieży wiosennej

za gotówkę i na raty, jak: PŁASZCZE, GARNITURY wysoko procentowe

KOSTIUMY DAMSKIE

oraz okrycia chłopięce i dziewczece jak również

luży wybór sukienek w różnych kolorach. Formalności dotycz. sprzedaży ratalnej do załatwienia w wyż. wym. sklepach.

Oświadczenie Nehru na temat konferencji w Bandungu

DELHI (PAP). Premier Indii Nehru oświadczył, że konferencja w Bandungu będzie pierwszym w historii spotkaniem przedstawicieli narodów Azji i Afryki dla omówienia wspólnych zagadnień. "Nie wiem, jakie wy-niki da ta konferencja, lecz samo jej zwołanie ma do-niosłe znaczenie" — powiedział Nehru.

W zakończeniu stwierdził, że Indie czynią wszystko, co w ich mocy. by zmniejszyć napięcie w sytuacji międzynarodowej i zapobiec niebezpieczeństwu uźycia broni atomowej i wodorowej.

Rozłam w grupie parlamentarnej partii przesiedleńców

BERLIN (PAP). W dniu 15 bm. w grupie parlamentarnej BHE (partia przesiedleńców) doszło do rozlamu. Powodem rozłamu są rozbież ności występujące od dłuższe go czasu w łonie BHE sprawie Zagłębia Saary.

Na posiedzeniu grupy par-Jamentarnej w dniu 15 bm doszło do burzliwej dyskusji, w wyniku której 13 deputowanych do Bundestagu, zago rzałych zwolenników Adenaue ra, opuściło salę. Pozostałych 14 deputowanych dokonało wy boru nowego kierownictwa grupy z Carlo Mockerem na czele. Do adenauerowskiej mniejszości grupy parlamentarnej BHE, która opuściła miejsce obrad, należą m. in. boński minister z ramienia BHE Kraft i dotychczasowy przewodniczący grupy Haasler zdecydowani zwolennicy układów paryskich.

Stanowisko 14 deputowanych tworzących większość w grupie parlamentarnej BHE. w stosunku do układów paryskich jest rozmaite, jednak wszyscy oni odrzucaja bezwzględnie układ francuskoniemiecki w sprawie Saary.

W bonskich kołach politycznych panuje przekonanie, że rozłam w grupie parlamentarnej BHE może się roz szerzyć na całą partie. dniu 16 bm. ma się zebrać kierownictwo BHE w celu omówienia wytworzonej sytuacii.

ZADAMY ROKOWAN!

Rezolucja Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko-Radzieckiej

LONDYN (PAP). 15 marca br. Zarzad Towarzystwa Przy jaźni Brytyjsko - Radzieckiej uchwalił rezolucję zawie rającą protest przeciwko oświadczeniu przedstawicieli rządu brytyjskiego, w którym. jak stwierdza rezolucja, "mówi sie o Zwiazku Radzieckim w takiej formie, jak gdyby był on państwem nieprzyjaciel-

Rezolucja podkreśla nie-

Podpisywanie Apelu Wiedeńskiego w Chinach

PEKIN (PAP) Apel Światowe: Rady Pokoju o zakaz broni atomowej odbił się sze rokim echem wśród ludności najbardziej oddalonych okre gów Chin.

Do 9 marca Apel Wiedeń-ski podpisało w Lassie ponad 44 tys. osób. w tym członkowie rządu tybetańskiego, żoł nierze i oficerowie Armii Lu dowo-Wyzwoleńczej i lamowie. Na wiecu, który odbył się w Szigatse, przeszło 10 tys osób złożyło swe pod-

Zakończyła się już kampania zbierania podpisów w wielu miastach prowincji Singkiang (Chiny północnozachodnie). Według niepełnych danych, do dnia 10 mar ca w prowincji tej zebrano 905 tys. podnisów. W Urimezi w ciągu 20 dni Apel Wiedeński podpisalo 104 tyslace

Komunikat Rady Ministrów Austrii

WIEDEŃ (PAP). Austriacka Rada Ministrów wysłuchała w dniu 15 bm, sprawo zdania ministra spraw zagra nicznych L. Figla w sprawie rozmów przeprowadzonych przez ambasadora Austrii w Moskwie, Bischoffa z ministrem spraw zagranicznych ZSRR Molotowem w dniach 25 lutego i 2 marca br.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła przekazanie treści tych rozmów w dniu 16 bm do wiadomości głównej komisji parlamentarnej, sprecyzowanie wobec komisji swego stanowiska oraz ogłoszenie oficjalnego komunika tu rzadowego w sprawie pro pozycji radzieckich.

słuszność tego stanowiska. wymienia konkretne propozycie rzadu radzieckiego w sprawie zmniejszenia napięmiędzynarodowego i stwierdza, że jeśli rząd brytyjski wątpi w szczerość rzą du radzieckiego, wówczas mo że sprawdzić te szczerość w drodze bezpośrednich roko-

wań między Anglią a ZSRR "Zgodnie z naszym układem o wzajemnej przyjaźni głosi rezolucja – którego 20-letni termin jeszcze bynaj mniej nie wygasł, domagamy się od rządu brytyjskiego, aby podjął inicjatywę w sprawie natychmiastowego zorga nizowania takich rokowań".

Plenum KC Komunistycznej Partii Finlandii

HELSINKI (PAP). W dniach 12-13 marca br. w Helsinkach odbyło się plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Finlandii Na olenum toczyła się dyskusja nad referatem przewodniczącego partii Aaltonena "O sytuacji politycznej i walce o pokói"

Rezolucja uchwalena plenum głosi, że wskutek a-



Na zdjęciu: Specjaliści polscy i robotnicy koreańscy na terenie odbudowywanej fabryki lokomotyw i wagonów w Wonsan.

Prześladowania młodych patriotów w Niemczech zachodnich

BERLIN (PAP). 15 marca br. 'w Berlinie odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Zarząd Głów ny Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej.

Na konferencji ogłoszono dane, które świadcza o liczwypadkach prześladowań politycznych i terroru wobec młodzieży w Niemczech zachodnich.

W Jatach 1950-1954 w Niemczech zachodnich odbylo się 42 procesów, w których sltazano 6.429 młodych patriotów. Przeciwko 35.189 chłopcom i dziewczętom toczy sie śledztwo.

Zarząd Główny Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej podkreśla, że rząd boński za pomocą represji usiłuje stłumić walkę młodych patriotów niemieckich o pokojowe zjednoczenie ojczyzny, walkę przeciwko remilitaryzacji i układom paryskim. Jak wiadomo, rząd Ade nauera uznaje walkę o pokój i zjednoczenie Niemiec za "przestępstwo" i dlatego prześladuje młodych patrio-

Kłopoty rzadu Faure'a w Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ (PAP). Większością 36 głosów przeciwko 7 ko misja finansowa Zgromadze-Narodowego odrzuciła wniosek rządu o przyznanie mu nadzwyczajnych pełnomocnictw w dziedzinie finan sowej i gospodarczej do dnia 30 kwietnia br.

Uchwała ta wywołała żywe poruszenie w kuluarach Zgromadzenia Narodowego. Jak wiadomo, debata plenarna w Zgromadzeniu w sprawie pełnomocnictw wyżnaczona została na piątek. W kołach dziennikarskich zaznaczają, że po uchwale komisji finansowej, Edgar Faure będzie musiał postawić kwestię zaufania.

Dzienniki paryskie podkre ślają, że premier Faure stoi obecnie wobec konieczności "walki na dwa fronty": w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie nadzwyczajnych pełnomocnictw i w Radzie Republiki w sprawie układów paryskich.

Nedza ludności wywiezionej na Taiwan

PEKIN (PAP). Agencja No-wych Chin podaje, że przesie-dlem przemocą przez klikę Czang Kai-szeka na Taiwan mieszkańcy wyzwolonych przez wolska ludowe wysp Taczen, mieszkancy wyzwoionych przez wojska ludowe wysp Taczen, Juczan i in. żyją w straszliwych warunkach. Wskutek fatalnych warunków mieszkaniowych i głodu, wśród ludności tej panują różne choroby, przy czym śmietlność jest bardzo wysoka.

gresywnej polityki USA w Azji i forsowania remilitaryacji Niemiec zachodnich zaistrzyła się sytuacja międzygarodowa. Koła reakcyine podżegają do wojny. Oznaki tej działalności widać także w Finlandii. Koła te dążą do tego, aby Finlandia wyrzekla sie polityki pokojowej 1 za pośrednictwem krajów skandynawskich należacych do bloku atlantyckiego weszła na droge polityki podżegania do wojny.

Rezolucia wzywa postępowe siły Finlandii do wzmoże nia walki o pokój, przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i do wzmożenia ezujności.

Wzrastające ostatnio niebezpieczeństwo wojny atomowej - głosi rezolucja wywołało duże zaniepokojenie we wszystkich krajach 1 pobudziło najszersze warstwy społeczeństwa do walki o zapobieżenie tej groźbie. Światowa Rada Pokoju wyraziła te dążenia organizując kampanię zbierania podpisów pod apelem o zniszczenie zapasów broni atomowej i o za kaz jej produkcji.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Finlandii wzywa wszystkich komunistów do aktywnego udziału w tei donioslei kampanii. Musimy uczynić wszystko - pod kreśla rezolucja - aby nasz naród uniknął nowych cierpień i mógł żyć w warunkach pokoju.

Ze świata

LONDYN. Jak wynika z doniesień agencji Reutera, rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych potwiercznie w zasadzie wiadomości pjawiające się coraz częściej w prasie angielskiej, że Niemcy zachodnie budują statki, które można będzie wyposażyć w ciężkie działa artyleryjskie. Rzecznik ministerstwa zdementował jedynie doniesienia prasy, że dowództwo marynarki wojennej bloku atlantyckiego skonfiskowało trzy tego rodzaju okrety. LONDYN. Jak wynika z dowało trzy tego rodzaju okręty. oświadczejąc. iż postanowiono zakupić je od firmy zachodnio niemieckiej.

BERLIN. Z Bonn donoszą, że 31 marca uruchomiona zostanie pierwsza w Niemczech zachod-nich limia komunikacyjna odbudowanej Lufthansy.

LONDYN. 11 greckich i 7 brytyjakich marynarzy, którzy udali się na poszukiwanie załogi grecklego kutra rybacklego "Iason" utonęto. Statek "Iason" rozbił się w pobliżu przylądka Spartivento na Morzu Jońskim. Spośród 15 członków załogi kutra uratował się kapitan Kriparkos i trzech marynarzy rakos i trzech marynarzy.

NOWY JORK. Przestęposeść wśród dzieci w USA przybiera katastrofalne rozmiary. Wadug danych komisji senatu amery-kańskiego, 1.250 tys. dzieci znaj-duje się pod nadzorem pokisyj-

BELGRAD. Wszystkie szkoły w Belgradzie zostały zamkniete do 21 bm. z powodu szalejącej w tym mieście grypy. Tak więc epidemia grypy po Niemczech zachodnich, Szwajcarii, Austril objęla również i Jugosławię.

JOHANNESBURG. W pobliżu johannesburga na kolejowym pociąg wpadł na autobus. 8 pasażerów autobusu poniosło śmierć.

BERLIN. Wojskowy heltkopter amerykański spadł na lotnisku w Fuerstenfeldbruck zaraz po starcie. 4 członków załogi ponio-sło śmierć.

LONDYN. W hrabstwie Kent szalała w ciągu 20 godzin burza śnieżna, jaklej nie notowano od 15 lat. Drogi zostały zasypane 3-metrową warstwą śniegu, który sparaliżował cakowicie komunikacje. Wiele miejscowoś-ci zostało odciętych od świate.

Cień swastyki nad USA

Sprawa Matusowa

d zarania amerykańskiego ruchu robotniczego zawodowy szpicel i krzywoprzysięzca - to nieodłączny partner sprawiedliwości w kapitalistycznei Ameryce Temu, kto zna historie amerykańskiego ruchu robotniczego, znana jest nazwa "Pin kerton", oznaczająca specjalnie przeszkolonych szpiclów którzy na kartach historii Ameryki pozostawili ślady bło ta i krwi. To oni spowodowa li. że górnicy irlandcy - za usiłowanie stworzenia związ ku zawodowego -- zostali po wieszeni pod zarzutem "zorganizowania spisku celem obalenia rządu Pensylwanii". Oni byli sorawcami powieszenia działaczy z Haymarket w Chicago, walczacych o 8 godzinny dzień pracy oraz sprawcami egzekucji Joe Hil la. działacza i poety robotniczego, ze stanu Utah. Oni by li winni śmierci Sacco i Van zetti'ego. Ale to sa tylko pun kty szczytowe na długiej liście prześladowanych działa czy robotniczych, ofiar stoso wanego konsekwentnie przez kapitalistów systemu fal-

szerstw. których wykonawcemi byli zawodowi szpicle i krzywoprzysięzcy.

i krzywoprzysięzcy.

Historia amerykańskiego ruchu robotniczego zna również zeznania prowokalorów, które wprawity w zakłopotanie przedstawicicii wielkiego kapitalu. Dla przykładu można przyloczyć Mc Donalda, który przyznal, że falszywymi oskarżeniami spowodował śmierć dziewieciu niewinnych chłopców murzyńskich w procesie zwanym "Scottoboroboys". Zadne jednak z zeznańnie przyciągnęło tak silnie uwagi całego świata, jak zeznanie byłego szpiela FBI (amerykańskie gestapo), Harvey'a Matusowa. Osobnik ten. który pracował dla FBI i senatora Mc Carthy, zeznał ostatnio, że falszywie świadczył przeciwko 180 osobom i wielu postępowym organizai wielu postepowym organiza-cjom według dyrektyw proku-ratorów rządowych, którzy po prostu pisali jego zeznania. Króż to jest, cóż to za człowiek, któ-rego zeznania ukazują cała potworność techniki stosowanel przez klasę panującą w celu zenchniecją wielkiego narodu w otchłań faszyzmu, wojny l rui-

Harvey Matusow dostal sie do Partii Komunistveznej USA w 1947 roku. Wyda lony z partii jako człowiek niepewny i karierowicz. zaczął w styczniu 1951 roku występować w charakterze świadka rządowego w sprawach politycznych i stał się jednym z filarów armii zawo dowych szpiclów i prowokaterów, pozestających na żeldzie FBI. Jak wszyscy zawodowi świadkowie rządowi, miał dwa zadania:

 T) przysicgać, że jako bytemu członkowi partii wiadome mu jest, iż komuniści są "obcymi agentami", zaangażowanymi w miedzynarodowym spisku komunistycznym, stwo-rzonym dla obalenia siłą rządu USA;

2) świadczyć, że komunistą jest każdy, kogo upatrzył so-bie Departament Sprawiedli-wości lub senator Mc Carthy, Wszystko to robił za 25 dola-rów dziennie. W tym wypacku monopolistom chodziło głów-nie o wywolanie masowci bimonopolistom chodziło głównie o wywolanie masowej hi-sterii w celu faszyzacji kraju i w celu przeforsowania budżetów zbrojeniowych.

Harvey Matusow był głów nym świedkiem rzedowym przeciwko 13 działaczom komunistycznym z Nowego Jor ku, których csedzeno niedawno w więzieniu. W zaprzysieżonym oświadczeniu książce, która ma się wkrótce ukazeć. Matusow odsłania, w jaki sposób jego kłam liwe zeznania były wykorzy-

stywane przez rząd w celu skazania oskarżonych. Pisze też, że przed procesem tej "trzynastki" i podczas proceczęsto i nych lokalach Nowego Jorku z Roy Cohnem, asystentem i pełnomocnikiem proku ratora, który formułował i pisał zeznania, a Matusow uczył się ich na pamięć, a potem powtarzał je na pro-

Przykładem wykorzystania szpiclów i krzywoprzysięzców w celu stworzenia atmosfery strachu w kraju i zduszenia każdej opczycji iest wyznanie Matusowa c jego roli w sprawie Lattimore's. Jako ekspert do spraw Dalekiego We hodu profesor Lattimore był głów nym doradcą prezydenta Roo sevelta w zagadnieniach chińskich.

Aby zdyskredytować i usu nąć, z życia politycznego współpracowników i zwolen ników bylego prezydenta Roo sevelte, trzeba było rów-nież takiego człowieka jak Lattimore, napietnować mia nem "agenta Moskwy". Matusow zeznał przed komisia Mc Carthy'ego, że "prace Lattimore'a o Chinach zosta ły wykorzystane przez partię komunistyczną, jako wy

tyczne przy ustalaniu jej tak tyki wobec Chin". Na skutek tego zeznania Lattimore został postawieny w stan oskar dowego. Obecnie Matusow przysięga, że nigdy nie widział prac Lattimore'a, ani też nikogo, kto posługiwałby się tymi pracami jako wyty-

Matusow stwierdza też w cświadczeniu i książce, że je go ekspertyzy przeciwko 180 osobom i takim organizacjom jak: Kongres Praw Obywatelskich. Towarzystwo Przyjeźni Amerykańsko- Ra dz'eckiej, Szkoła Nauk Społecznych im. Jeffersona. Związek Zawodewy Nauczyc'eli. Liga Postepowej Młodrieży Robotniczei i wiele innych - były sformulowane i podyktowane przez połrzadowych nemecników Pe'nomocnicy rządowi sze Matusow — brali udział w formulowaniu moli h oświadczeń przeciw oskarżenym! יחידי oscbom wymie nienym w moim wyznaniu. Nie opierano sie na tym. co zostało stwierdzone, ale na tym. co zostelo stabrykowane...",

Departament Sprawiedliwości czynił usilne starania, ażoby nie dopuścić do opublikowania książki Matusowa. Ale ani dwu

presja na Matusowa ze strony sedziego Lum-barda, ani usitowania Senac-Podkomisit Bezpieczeństwa Wewnetrznego nie dały pożądanych wyników – druzice zeznania nie zostały zachwiane.

Starając się uspokoić oburzoną opinie publiczna. "New York Times" Niecny business platnych donosicieli, który w ostatnich latach — dzięki popar-ciu rządu — tak bardzo się rozrósł, etrzymeł potężny cios". I New York Times" proponuje: "Departament Sprawiedliwości powinien zre widować wszystkie sprawy, w których zeznania Matusowa cdegrały poważną rolę".

"New York Times" ograni cza swoją propozycję do zeznań Matusowa. Ale wszyscy uczciwi Amerykanie żądają wiecej. Żądają oni zwolnienia wszystkich komunistów. działaczy związkowych. cbreńców pokcju, wszystkich ludzi postepowych - skazanych na podstawie falszywych zeznoń. Zadaja polożenia kresu histerii wojennej i wyścigowi zbrojeń, żądają zerwania z faszyzmem.

Druk, Rzesz. Zakł. Graficzne

S-6-1076